



(bez względu na miejsce sprzedaży)

Nr 5 (1365)

DNIA 17 STYCZNIA 1938 ROKU

ROK XVIII

Zurich zwycięża naszych hokeistów 3:1

POLSKA - WŁOCHY 11:5

Bokserzy godnie reprezentują tytuł mistrzów Europy

12-ka upadła!

Ważne zgromadzenie Ligi ma swoje ustalone normy. Zbiera się więc gremium dobrze zgranych, doświadczonych starszych panów, którzy sprawnie załatwiają punkt po punkcie, trzymając się ściśle ustalonej jeszcze w do mu marszrutu. Nadaremnie byłoby więc wysiłki mówców, bezowocne wszelkie argumenty, delegaci mają swoje sprzecywne poglądy, od których odstąpić mogą jedynie pod presją przegłosowania. I w tym wypadku nie tracą nerwów ani apetytu. Poddają się z rezygnacją losowi i zacierają dalej do ostatecznego celu porządkowania p. przewodniczącemu a za sprawne prowadzenie obrad.

Ważne zebrania Ligi toczą się w ostatnich latach przeważnie w atmosferze spokojnej bez wybuchów temperamentalnych. Co należy do sytuacji obywatelskiej, którą z przedstawicieli wykazuje podjętym ożywieniem; robi zbyt głośno uwagę, silnie reaguje, niż przystało na dostojne zebranie. Koledzy przywołują to z uśmiechem wyrozumienia, gasząc porwy dowcipnym powściągnięciem, niefrasobliwym słowkiem.

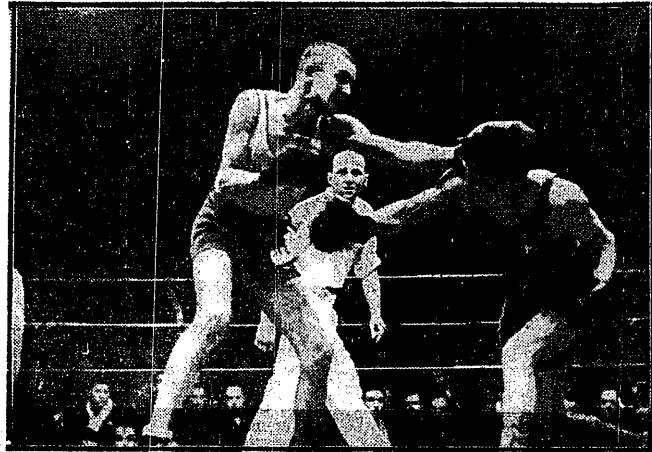
Tak też było w sobotę, dzięki czemu już około 20-jej pakowano teczkę i wymieniano pożegnane uściski dłoni.

Do ważniejszych punktów obrad należy: niesmiertelna sprawa Dobu, zwiekszenie ilości klubów ligowych, karencja, terminarz, wybory...

Delegat Dobu p. Szuka, korzystając z przysługującego mu jeszcze prawa głosu, poruszył sprawę dyskwalifikacji swego klubu, domagając się w końcowej konkluźji reasumpcji zeszluzowanej uchwały.

Trudno stwierdzić, co wpłynęło na przychylniejszy nastrój zgromadzenia, składającego się niemal z tych samych delegatów, którzy przed rokiem wydał wyrok. Być może, że przekonała ich wymowa delegata, z którego materiałow nie starano się zresztą skorzystać, może zadecydował dystans dwunastu miesięcy?

Faktem jest, że nastrój był wyraźnie przychylniejszy. Przewodniczący dr. Górnicki stwierdził wprowadzić, że w ten sposób nie nadaje się pod głosowanie, ponieważ sprawa została wy-



CIOS I KONTRA
złazy się w jedno uderzenie podczas walki Sergio — Koziołek.

czepiana w toki instancji, jednak zgodził się na przegłosowanie odpowiedniej rezolucji. Sprzeciw Zarządu zakończył się klęską; 6 głosów padło za jej dopuszczeniem, 3 — przeciw.

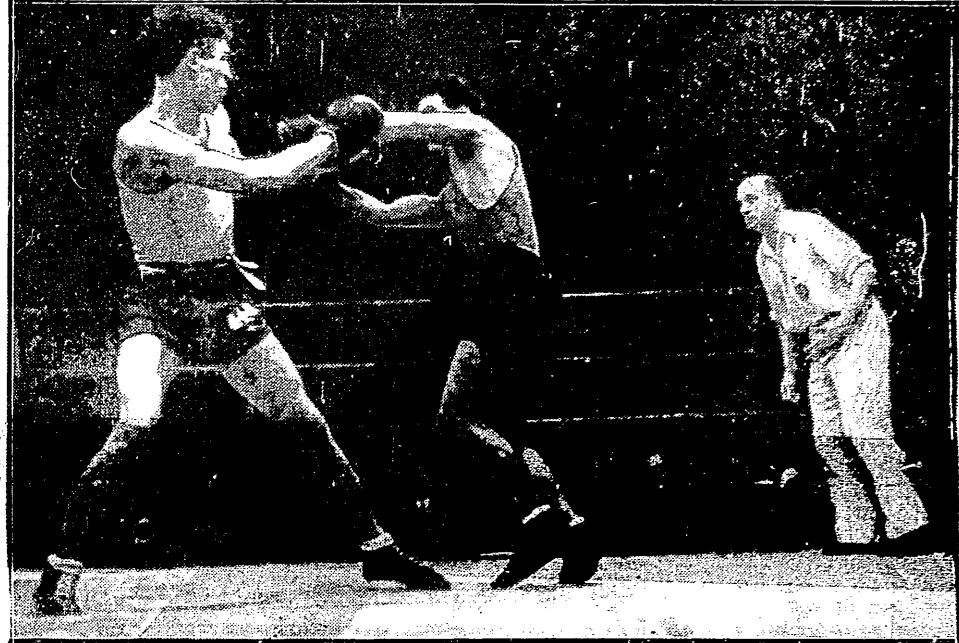
Na razie zabrano się do wentylowania powiększenia Ligi. Na tym, tle ujawniła się w całej wyrazistości dziwna mentalność działaczy piłkarskich. Byli oni skłonni zgodzić się na wielokrotny gest, ale tylko do granic, które tangowały ich osobistych interesów!

Wniosek Warty o powiększenie Ligi do 12-stu klubów nie uzyskali kwalifikowanej większości. Sprzeciwiała się Cracovia, Pogoń, Warszawianka, Polonia i Smigły. Po drugiej stronie znalazła się Warta z Ruchem, AKS-em Wisła i L. K. S-em.

PARYŻ. 16.1. — Tel. wł. — Liga Północna zaakceptowała ostatecznie warunki PZPN, 20 lutego gra Polska z Ligą Północną w Lille. 21 w Lens, stolicy emigracji polskiej.



STANISZEWSKI I STUPNICKI
utworzyli w Warszawie „kadre” udającej się do Szwajcarii ekspedycję hokejowej, która skompletowała się dopiero po drodze w Katowicach.



KOLCZYŃSKI NIE DAŁ SIĘ ZAPESZYĆ
szaleńczymi atakami Pittoriego, zwyciężając go zdecydowanie.

Dla bezstronnego obserwatora było to w każdym razie dziwne widowisko. Albo było się zdecydowanym pójs Dobu na ręce, w takim wypadku należało liczyć konsekwentnie obroną drogą, albo w całej tej grze chodziło tylko o jakies akty kurtuazji bez praktycznej wartości!

Gładko przeszła natomiast propozycja Warty, by w przyszłości zredukować ilość spadających z Ligi do jednej drużyny. Przeciw niej wypowiedziała się tylko Cracovia, Wisła i Polonia.

Platoniczne znaczenie miała uchwała w sprawie t. zw. Ligi B. Referował ją w imieniu inicjatorów p. inż. Dickman z HCP prosząc o poparcie projektu na ważnym zjeździe PZPN, Cracovia i Polonia przestrzęgały przed ryzykownym projektem. Uchwalono w zasadzie o przecz dążenia do Ligi B („za” Warta, Warszawianka, Pogoń, Smigły; „przeciw” — Cracovia, Polonia, Wisła; „wstrzymały się”: AKS, Ruch, LKS) równocześnie jednak pozostawiono własnemu delegatowi na zgromadzenie P.Z.P.N. wolną rękę!

Karencja tym razem nie znalazła zwolenników, za utrzymaniem jej wypowiedziała się tylko Warta i obydwa kluby śląskie. Delegaci Ligi będą więc na walnym zgromadzeniu PZPN głosować przeciw karencji która ma

zresztą wartość iluzoryczną, gdyż wdrówki graczy bynajmniej się nie zmniejszają.

Poza tym odbył się zwykły ceremonial wręczenia żetonów za mistrzostwo, przeprowadzono szereg poprawek statutowych, uchwalono preliminarz budżetowy, narzekając tradycyjnie na zachłanny PZPN, który zbyt silnie absorbuje Ligę. Postanowiono sprzeciwić się udziałowi graczy ligowych w spotkaniach o puchar P. Prezydenta, przyznać odznaki honorowe pp. dr Rokicie, Schmidtowi, Wclaninowi, Szenajchowi, Eysmoutowi, Gertlerowi, Orzelskiemu, Kuczykowski, Głobliowi, Rabalskiemu. Na zakończenie dyr. Kuczyk wysąpił w imieniu Warty z wnioskiem, jako dezyderat pod adresem WSS, by w przyszłości klubom ligowym nie prowadziły zawodów sekcjiowe Żydzi. Wniosek ten uzyskał większość, przy sprzeciwie Cracovii, Polonii i wstrzymaniu się LKS-u.

W. musza: Rotholc, rez. Rundstein; w. kogucia: Sobkowiak, rez. Miller; w. piórkowa: Czortek, rez. Malecki; w. lekka: Rosenbaum, rez. Łukasiewicz; w. półśrednia: Kolczyński, rez. Błażejewski; w. średnia: Calka, rez. Fabisiak; w. półciężka: Neuding, rez. Archacki; w. ciężka: Doroba I, rez. Sowiński.

Sprzedaz biletów na mecz czwartkowy rozpoczęła się już w poniedziałek. WOZB chcą uniknąć znów kombinacji w wykupieniu biletów przez przekupniów, postanowił uruchomić sprzedaż w lokalu związkowym WOZB (Chmiełna 5). (a).

Wybory miały tym razem charakter uzupełniający i odbyły się zgodnie z propozycją komisji małej.

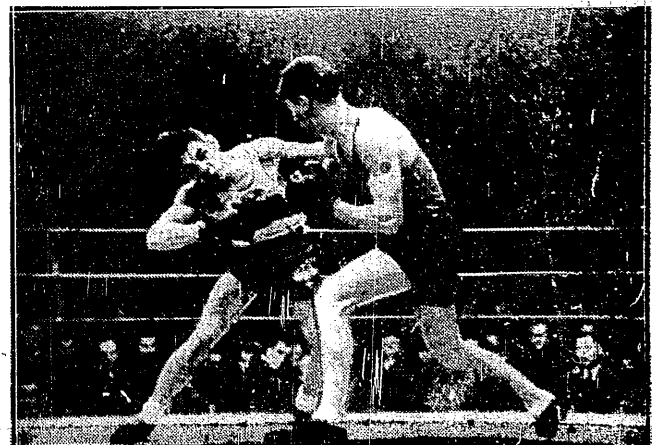
Na miejsce min. Jaroszyńskiego, który sam ustąpił, prezesem został plk Rudolf. Celem uniknięcia kolizji przy sprawowaniu dwu odpowiedzialnych funkcji, ma plk Rudolf w najbliższym czasie złożyć mandat prezesa WOZPN.

Poza tym nie nastąpiły żadne zmiany. Wrócił więc na stanowisko wiceprezesa p. Skwarczyński, skarbnikiem został znów dr Rokita, zostali nadal pp. Dziubiński, kpt. Ferszt, w WG i D pp. Zastawniak i Lipski.

Delegatami na walne zgromadzenie PZPN obrano p. dr Obrubańskiego, Rabalskiego i Rybarczyka.



POKONANA „SQUADRA AZZURRA”
Od lewej: trener Steve Klaus, Nardecchia, Sergio, Montanari, Facchin, Pittori, Blnazzi, Terrazina i Lazzari.



CZORTEK ROZBIJA GARDE MONTANARRIEGO

Od 1:3 - do 11:3 Wspaniała seria bokserów polskich

Entuzjastyczna widownia Warszawa dośrogiła już do wielkiej europejskiej hali sportowej. Na meczu z Włochami Cyrek był wypełniony po brzegi...

róznorodny, skuteczny sposób walki dezorientujący technicznie, choć trochę szematyczny. Włochy Montanariego, Boks Woźniakiewicza, we wczesnym wydaniu nie zachwyca, ale przekonwertuje. Wciąż jeszcze za dużo ciociów jest chaotycznych, ale dużo już trafia. Atak nie dominuje już zupełnie nad obroną...

Przeciwnika mógł speszzyć bardziej ruchliwy i niepospolicie szybki, z doskonałą kontry zacięciem. Włoch w liny i przez chwilę powalono nokaute. Chmielewski zasłużył na uznanie, gdyż znowu dokładniej stan jego prawej ręki. Każdy jego cios w zwarcu powodował grymas bólu... na naszych twarzach. Chmielewski ani razu nie odkrył jednak przeciwnikowi swej słabości...

Polak wytrzymał tempo lepiej od Włocha; ba, w ostatnim starciu dwie doskonałe kontry zacięciem Włocha w liny i przez chwilę powalono nokaute. Chmielewski zasłużył na uznanie, gdyż znowu dokładniej stan jego prawej ręki...

chwila rzucił się do ataku, wypuszczal serię swych dźwiał, by potem szybko i elastycznie cofnąć się z zacięciem i nacierać pięcioma Włocha. Jego krótka seria - „prawa”, która zachwiała Włochem w drugiej rundzie, była majster- strzykiem celności i skuteczności. Gdyby się to stało o kilkanaście sekund wcześniej, Włoch nie wytrzymałby do końca. Podarowany punkt Rotholc zdobył jeden punkt, ale nań zasłużył. Dostał ten prezent chyba za swą szaloną ambicję, odwagę i zaciętość...

su i ruchliwości i szybkością. Nie pozostało nic innego, jak rzucić się do boju. Rotholc od drugiej rundy part napród walczył niecierpliwie, na prawo i na lewo, wciągając w trzeciej i czwartej rundzie Włocha. Brak uników i zbytnia powolność przysparzała jednak i tak więcej punktów Włochowi niż Polakowi, mimo ciętych ataków Rotholca.

Polacy zadawoleni, Włosi - nie Na bankiecie u autorów spotkania

Po zwycięskim meczu z Włochami PZB wydatki bankietu. Honor gościnny pełnił przez mjr. Mirziński, który wygłosił przemówienie, dziękując wszystkim naszym gościom za drogą i ambientną wycieczkę. Wzięli udział w bankiecie także przedstawiciele reprezentacji...

Przed wszystkim za mało myśla. Aby być dobrym bokserem, nie trzeba ciągle iść napróżd, ale trzeba też pracować trochę głową. Jedynie Koziółek i Kołczyński pracowali z głową. Rotholc stracił szybkość, nie trafia, gorszy był, niż na meczu z Berlinem. Koziółek nie jest jeszcze orłem, ale to ma do niego dużo bliżej niż do Włocha. Czortek to dobry meczownik, Włochakiewicz to dobry ciotek, ma silny cios, ale pozbawiony jest zacięciem i techniką. Kołczyński to klasa. Wygrał jak chciał, gorącej niż Włochem znowo technicznie, jak i taktycznie. Chmielewskiego widzieliśmy w lepszej formie. Ból ręki nie wpłynął na niego. Szymura lepiej wygrał od Terrazina, ale obaj nie są groźni. Wypadał zapewne Węgrowski, który nie dorósł jeszcze do startowania w reprezentacji. Już wolej z dwójką zięgo Płata.

Chmielewskiemu kazalem jak najlepiej kontrować, sam zresztą doskonale rozumiał walkę. Płotki, choć był groźny, dzięki temu sposobowi walki Polaka, trafiał ale w powietrze. Kołczyńskiemu kazalem jak najlepiej kontrować, sam zresztą doskonale rozumiał walkę. Płotki, choć był groźny, dzięki temu sposobowi walki Polaka, trafiał ale w powietrze.

gdybym nie miał ostrzeżeń w Mediolanie na pewno bym wygrał z Fascinem. Na zwycięstwo w meczu niedzielnym bardzo mi zależało. Chciałem poprawić swą reputację. I mam wrażenie, że ją poprawiłem. Postawiałem wszystko na jedną kartę. Kłosa irenogów od siebie przed meczem oddosłałem wsiawczy śmiech. Gdybym tak miał możliwość stała trenować, na pewno byłbym już w lepszej formie. Na meczu wieczornym czułem się już o wiele lepiej.

gdybym nie miał ostrzeżeń w Mediolanie na pewno bym wygrał z Fascinem. Na zwycięstwo w meczu niedzielnym bardzo mi zależało. Chciałem poprawić swą reputację. I mam wrażenie, że ją poprawiłem. Postawiałem wszystko na jedną kartę. Kłosa irenogów od siebie przed meczem oddosłałem wsiawczy śmiech. Gdybym tak miał możliwość stała trenować, na pewno byłbym już w lepszej formie.

Węgrzaki nie nadaje się do reprezentacji, która chce odgrywać dominującą rolę w Europie. Maruszka, choć na szcze całej swą wiedzę bokserką, ale nie mu to nie pomogło. Był za wolny, za ciężki, za mało ruchliwy. Lazzari przetrwał każdy zamiar Polaka, kontrolował zwłaszcza w III rundzie, gdy Polak chciał za wszelką cenę zahaczyć swego przeciwnika prawym, osiągnął znaczną przewagę punktową.

Później już nie trzeba było fałszować wyników. Co prawda Koziółkowi przed siebie przetrzyli strępy Cyruku, gdy tłum zaczął śpiewać „Maruzka Dąbrowskiego”, ten wieział, że drużyna, która ma taki mir u publiczności nie może przegrać - widownia do tego nie dopuści.

Wielka seria W chwili potem zaczęła się wielka seria polskich zwycięstw. Aż do wagi ciężkiej nie oddaliśmy ani jednego punktu, a co miłsze, nikt naszychi zarobków nie może kwestionować.

Nadmiar wszystkiego od razu dwa pierwsze zwycięstwa były niespodziankami. Bo badmy szczerzy: liczyliśmy, że Czortek i Woźniakiewicz zwyciężą. Jeden, no maksymalnie dwa punkty. Zdobyl czterech! Dzieku nam zanim jeszcze Szymura wszedł na ring, o godz. 1.45. Mecz był już wyczerpany, prowadziliśmy 9:3.

Przeżyliśmy zaszczenie. Polacy w sumie byli lepsi. Zampanowali mi wielkim sercem i wola zwycięstwa. Są na drodze do zdobycia klasy i stylu boksu amerykańskiego. Najlepszymi z naszej polskiej byli: Czortek, Kołczyński i Chmielewski. I Rotholc dobrze wypadł. Jednak w tym remisyowy krzywdził Nardecchia. Również i B narał nie przegrał, a raczej przegrał. Tych dwu wagach zostaliśmy skrzywdzeni.

Wielki sukces. W chwili potem zaczęła się wielka seria polskich zwycięstw. Aż do wagi ciężkiej nie oddaliśmy ani jednego punktu, a co miłsze, nikt naszychi zarobków nie może kwestionować.

Wielki sukces. W chwili potem zaczęła się wielka seria polskich zwycięstw. Aż do wagi ciężkiej nie oddaliśmy ani jednego punktu, a co miłsze, nikt naszychi zarobków nie może kwestionować.

Złoty bokser w łachy. Muzza zrewanżował się naszym gościom, wręczając mjr. Mirzińskiemu statuetkę. Na bankiecie mogliśmy wysłuchać opinie o kampanii polsko-włoskiej. Pierwszy zabiera głos przez sądził okręgowy p. Schröder, sędzia i ngowy meczu...



Nadmiar wszystkiego od razu dwa pierwsze zwycięstwa były niespodziankami. Bo badmy szczerzy: liczyliśmy, że Czortek i Woźniakiewicz zwyciężą. Jeden, no maksymalnie dwa punkty. Zdobyl czterech! Dzieku nam zanim jeszcze Szymura wszedł na ring, o godz. 1.45. Mecz był już wyczerpany, prowadziliśmy 9:3.

Nadmiar wszystkiego od razu dwa pierwsze zwycięstwa były niespodziankami. Bo badmy szczerzy: liczyliśmy, że Czortek i Woźniakiewicz zwyciężą. Jeden, no maksymalnie dwa punkty. Zdobyl czterech! Dzieku nam zanim jeszcze Szymura wszedł na ring, o godz. 1.45. Mecz był już wyczerpany, prowadziliśmy 9:3.

Nadmiar wszystkiego od razu dwa pierwsze zwycięstwa były niespodziankami. Bo badmy szczerzy: liczyliśmy, że Czortek i Woźniakiewicz zwyciężą. Jeden, no maksymalnie dwa punkty. Zdobyl czterech! Dzieku nam zanim jeszcze Szymura wszedł na ring, o godz. 1.45. Mecz był już wyczerpany, prowadziliśmy 9:3.

Nadmiar wszystkiego od razu dwa pierwsze zwycięstwa były niespodziankami. Bo badmy szczerzy: liczyliśmy, że Czortek i Woźniakiewicz zwyciężą. Jeden, no maksymalnie dwa punkty. Zdobyl czterech! Dzieku nam zanim jeszcze Szymura wszedł na ring, o godz. 1.45. Mecz był już wyczerpany, prowadziliśmy 9:3.

Dobrzy w pojedynkę, słabi zespołowo Team hokeistów przegrywa w Zurichu 1:3

ZURICH. 16.1. - Tel. wł. - Wyjazd drużyny reprezentacyjnej do Szwajcarii nie rozpoczął się pod dobrym nastrojem. Na miejscu z podróży w Poznaniu dowiedzieliśmy się, że Kowalski nie wyleczył. Nie mógł on opuścić CIWF-u, gdyż w wypadku gdyby Kowalski opuścił 3 tygodnie w CIWF-ie straciłby rok studiów! Dziwnym się wydaje, że Kowalski, który zna aż tyle sportów, jak: hokej, piłkę nożną, pływanie, waterpolo, szachy, tenis, koszykówkę i lekkoatletykę byłby z powodu 3-tygodniowej nieobecności gierzym wychowawcą fiz.? Czyżby decydowała owa o to, że inni studenci CIWF uważaliby się za pokrzywdzonych? Przecież zawodnik, który aż tyle sportów zna z praktyki należałby się chyba wzięty, tym więcej, że chodzi o prestiż polskiego sportu na terenie międzynarodowym...

W związku z odwołaniem projektowanego tournée repr. Śląsk, Śląski OZHL wyznaczył powyższy mecz, który zgłosił przesyłać sprawę terytorialnego tytułu mistrza okręgu Śląskiego na korzyść beniaminka kl. A - KS „Debu”.

Zaraz z początku gry inołatwy wzięli w swoje ręce Szwajcarzy. Szybkie kombinacje do przodu braci Kesslerów dezorientowały naszą drużynę. Jedną z tych kombinacji przyniosła bramkę zdobytą przez Kanadyjczyka Durlinga. W drugiej tercji Polacy przychodzą do siebie, atakują ostro bez różnicy, czy to na lodzie jest pierwszy czy też drugi atak. Okazy: do zdobycia bramki jest bardzo wiele, niestety nasi zawodnicy zawiedli nawet w pewnych sytuacjach. Król przeobeclawczy obrońcy i bramkarza nie trafia do bramki. Marchewczyk będąc sam przed bramkarzem nie wykorzystuje podania Wołkowskiego. Ludwiczak po młotcu obrony nie podaje do wolno stojącego Zielińskiego, lecz objeżdża bramkę od tyłu i strzał oddany ze zbyt wielkiego kąta jest nieszkodliwy. Pod koniec tercji Burda sprytnie wyłapuje podany obrońcy szwajcarskiego, oddaje krążek Zielińskiemu, który zdobywa wyrównanie. W trzeciej tercji gra jest na ogół wyrównana. Szwajcarzy mają jednak w swoich szereгах doskonałego Durlinga, zdobywającego dwie dalsze bramki. Drużyna szwajcarska grała doskonale, atak braci Kesslerów z Durlingiem na czele jest co najmniej równy silnemu atakowi „ni”. Reprezentacyjny Künzler w bramce wykazał klasę. W drużynie polskiej trudno kogós wyróżnić. Wszyscy grają równo. Widać, że są blisko szczytowej formy, jeśli idzie o indywidualne przygotowanie, natomiast w zakresie kombinacji trzeba będzie dużo jeszcze poprawić, a to dać mała właśnie mecz szwajcarski. (Lu)

W kraju

KATOWICE, 12.1. - „Dab” - KKS Poznań 4:1 (2:1, 1:0, 1:0). W decydującym o mistrzostwo Śląska meczu, bramki uzyskali: Art. Burda, „Ansem” i Bala - dla „Debu”, oraz Wilimowski dla Pogoni. Widzów ok. 800; sędziowali pp. Trytko i Golnik - bardzo dobrze.

Przerwa w hokejowych mistrzostwach Łwowa Hokejowe mistrzostwa doznały przerwy z powodu fal ciepła. W ciągu minionego tygodnia udalo się Czarnym rozegrać dwa mecze, które przyniosły im zdecydowanie zwycięstwa i prowadzenie w tabeli. Pierwszy mecz rozegrali Czarni z AZS-em, wygrywając 7:0 (2:0,3:0,2:0). Drużyna akademicka grała skądinąd słabo, toteż zwycięstwo swe Czarni uzyskali z łatwością, zdobywając bramki przez Stupnickiego i (trzy), Stupnickiego II, Zgróbskiego, Czerwskiego i Kuleczkowskiego. W czwartek, wygrali Czarni z Ukrainą 6:0 (1:0,1:0,4:0). Ukraina wystąpiła bez swego najlepszego gracza - bramkarza Styrjasa, w Czarnych nie grał Stupnicki I i Jasinski I. W pierwszych dwóch tercjach Ukraini strzelała nie całkiem dobrze, w ostatniej fatalnie zagrała obrona, nie kryjąc zupełnie na pomocnikach, którzy moment ten skutecznie wykorzystali. Bramki dla Czarnych zdobyli: Kuleczkowski (dwie), Jasinski II, Czerwski i samobójcza. W tabeli prowadzi Czarni z 5 pkt. przed Pogonią 2 pkt., Ukrainą 2 pkt., Lechią 1 pkt i AZS-em 0 pkt. (K.)

Zatarg w hokeju śląskim Na tie odwołanego ośminto tournée reprezentacji Śląska do Austri i Węgier, doszło do ostrego zatargu pomiędzy władzami O.Z.H.L. i zarządem K.S. Dab. Retraktacje w sprawie wyjazdu prowadził rzecznik członek O.Z.H.L., a zarazem członek Debu, działając w imieniu klubu, a nie okręgu. Kiedy zaś doszło do wystawienia paszportów, okazało się, że „Dab” uważały wyjechać te, za wydatkiem członek klubowy (z Pogoni), jednak miało być tak i z góry. Okręg zaś - za wyjątkiem reprezentacji, Chodziło więc o obsadę klubowiczką wyjazdu, o cóż w końcu zostało nie ciał wyprawa. W związku z zatargiem nastąpiło ma z zarządu O.Z.H.L. p. Karaś - „Debu”. (hr.)

Włosi identyfikują A.Z.S. z drużyną reprezentacyjną naszej koszykówki

Szansy nasze są żadne!... Włoskie klub sportowe z wielkim zainteresowaniem i oczekując spotkania wstąpiły uniwersyteckiej drużynie koszykowej z drużyną polską. Prasa włoska wiele uwagi przygotowaniu do meczu i wyraża się przy tym na ten pochołonie o zawodnikach polskich. „Messaggero” w swym dodatku sportowym „odkryła wartość, jaką to spotkanie posiada dla zacielenia przyszłościach stosunków włosko-polskich na polu sportowym i dodaje, że stanowi ono ewenement, godnie rozpoczęający sezon spotkań międzynarodowych drużyny włoskiej. „Il Littorale” określa drużynę akademików polskich jako jedną z najlepszych w Europie i z tego względu przepowiada, że mecz, rozegrany w Neapolu, będzie jednym z najciekawszych bieżącego sezonu. Zawodnicy włoscy nie zaspają gruszek w popiele! Przed kilku dniami odbył się w Mediolanie dwudniowy trening, na który powołani zostali następujący gracze: Dondi i Marinelli (Bologna), Conti, Paganella, Castellani, Pasquini i Mazzini (Mediolan), Franceschini (Triest), Triolo i Mancini z Rzymu, Carnesi z Florencji, Wezel z Padwy oraz Balesierri z Pizy i Basco z Neapolu. Kierownicy związku podobno nie bardzo byli zadowoleni z wyników tego treningu, wybrani zawodnicy zebrał się na ostateczny trening

PRASA NIEMIECKA O MECZU POLSKA - WŁOCHY

BERLIN. 16.1. - Tel. wł. - Prasa niemiecka daje w wywiadach wieczornych sprawozdania z meczu Polska - Włochy pisząc że zwycięstwo Polaków jest nieoczekiwaniem wysokie, ale zasłużone. W drużynie polskiej zawodl Rotholc; Chmielewski walczył dobrze mimo kontuzji ręki i będzie walczył na meczu z Niemcami. Czortek walczył wspaniale z doskonałym technicznie i Montanarim. W Poznaniu na meczu z Niemcami zamiasł Węgrzowski będzie walczył Płat.

Zachowanie się Włochów było doskonałe

Terrazina był chyba najsłabszy z Włochów. Ma niezłą kontrę i niezły cios, ale walczy szematami. Uważny przeciwnik o dobrej ofensywie nie powiniem go się obawiać. Lazzari silny, ale wolny ma stosunku wo dobra technikę kontry, cios krótki od Węgrzowskiego. Zachowanie się Włochów było doskonałe. Werdykty przyjmowali karnie. Prezentowali się w swych błękitnych koszulkach i czarnych spodniach bez zarzutów. Pozostawili wrażenie drużyny bojowej, ambitnej - doskonałych sportowców. Dr F. W.

Film z 8-miu walk

Od wątpliwego punktu do zasłużonego sukcesu 11:5

ROTHOLC REMISUJE Z NARDECCHIA

Rotholc rozpoczyna walkę od anemicznego lewego sierpca. Włoch natomiast kontruje. Pierwszy atak — tylko próbny balon; zawodnicy tańczą wokół, obserwując się na dystans. Wreszcie atak Rotholca kończy się prawym sierpem, Nardecchia kontruje skutecznie, jeszcze jeden udany prawy sierpiec Włocha i zawodnicy wpadają w pierwsze zwarcie.

Okazuje się, że Nardecchia bynajmniej nie boi się walki w zwarciu i wygrywa ten pojedynek. W ogóle jest szybszy od Rotholca zarówno w pracy nogi jak i w wyprowadzaniu ciosów. Rotholc usiłuje jeszcze kilka razy trafić lewym direktem, lecz bezskutecznie. Pod koniec rundy Rotholc inkasuje prawy sierpiec, lecz jeszcze zdąży skontrować. Runda wygrywa wyżej przez Włocha.

Drugą rundę Rotholc rozpoczyna atakiem. Nardecchia kontruje, ale trafia w sędzię. Następują dwa zwarcia; pierwsze wygrane przez warszawianina a drugie przez Włocha. Nardecchia radzi dwa cenne ciosy z półdystansu. Rotholc rewanżuje się hakiem.

W dalszym ciągu przewaga Włocha. W trzeciej rundzie Rotholc znów sunie do ataku i zwiększa tempo. Kilka razy strzela lewymi direktemi, ale Nardecchia jest zawsze na posterunku, dobrze unika i wykorzystuje momenty dogodnie do kontrataku. Ataki warszawianina są coraz gwałtowniejsze. Teraz Rotholc trafia często. Jeden z jego ciosów, podbródkowych dosięga celu, po czym rywale wpadają w zwarcie, wygrane przez Rotholca. Runda na pół wyrównana z małą nadwyżką dla Rotholca. Decyzja krzywdzi niewątpliwie Włocha. Stan meczu 1:1.

KOZIOLEK PRZEGRYWA Z SERGO

Natychmiast po gongu Sergio usiłuje zapanować nad sytuacją. Atakuje do niepartii. Koziołek dąży do walki na dystans i znakomicie kontruje. Wszyscy wie ataki Sergio kończą się celnymi ripostami. Koziołek tak często kontruje, że wkrótce zatracamy już liczbę udanych ciosów. Sergio bije niecelnie, trafia często w barki.

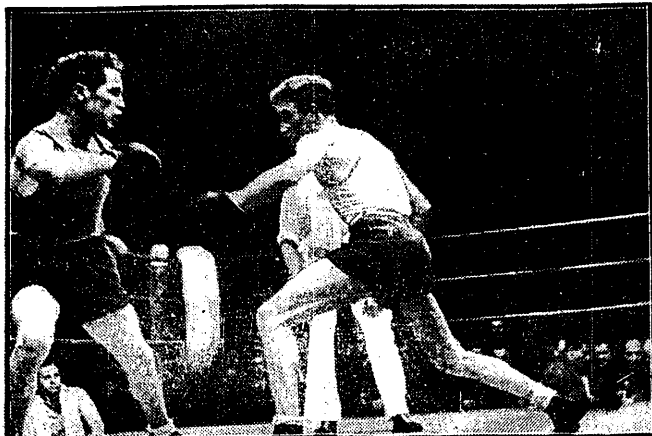
Runda wyraźnie wygrana przez Koziołka.

W drugiej rundzie Sergio atakuje lewym sierpcem — ciosiem niezmiernie trudnym, który stosowany jest tylko przez nieliczną arystokrację pięściarską. Koziołek ciosy te wyłapuje na lokcie i w dalszym ciągu skutecznie kontruje. Nieznaczna przewaga Koziołka.

Trzecia runda rozpoczyna się od dwóch cennych sierpców, zadanych przez Włocha. Koziołek stabilnie i Sergio rozpoczyna linisz. Poznańczyk inkasuje niebezpieczny prawy sierpiec, po którym jeszcze bardziej opada z siły. Teraz ciosy Włocha zamieniają się w serie. Runda wysoko wygrywa przez Sergio, który w sumie zasłużył na nieznaczne zwycięstwo. Stan meczu 1:3.

CZORTEK BIJE MONTANARIEGO.

Czortek atakuje bez przerwy i trafia lewymi prostymi i prawymi hakami. Włoch próbuje kontrować, ale wrazem Polak jest dobrze zakryty.



CHYBIONY START ROTHOLCA

Nardecchia i tym razem unika ciosu swego przeciwnika.

Runda wysoko wygrana przez Czortka.

Druga runda ma podobny charakter: Czortek atakuje i dobrze trafia. Raz tylko Włochowi udaje się odpowiedzieć. Cios ten poczuł warszawianin. Nie traci jednak zapалу, kontynuuje ataki. W zwarciach górnie Czortek. Jeszcze jeden celny podbródek, zadany przez Polaka i koniec rundy, wygranej przez Czortka.

W rundzie końcowej Montanari jeszcze raz zrywa się do ataku, lecz Czortek stopuje. Przechodzi do kontrofensy i trafia bardzo często z półdystansu. Włoch traci siły i stawia coraz mniejszy opór. Runda wysoko wygrywa przez Czortka. Stan meczu 3:3.

WOŹNIAKIEWICZ WYGRYWA Z FACCHINEM

Wymiana ciosów na dystans kończy się wygraną Polaka — dwa lewe sierpiec docierają do celu. Wprawdzie Włoch również trafia, ale za każdy cios otrzymuje kilka uderzeń z procentem. Woźniakiewicz urozmaica repertuar i często wyprowadza direktey. Nie liczne kontry Włocha nie czynią wrażenia na Polaku. Runda dla Woźniakiewicza.

Drugie starcie rozpoczyna się od ataku Facchina, który trafia z półdystansu. Woźniakiewicz szybko opanowuje sytuację. Wylapuje luki w gardzie i zasypuje krótkimi ciosami. Runda Woźniakiewicza.

W trzeciej rundzie Woźniakiewicz kilka razy trafia w żołądek. Obserwujemy szereg zwarć, z których Polak wychodzi zwycięsko. Tempo nieco słabnie. Woźniakiewicz wyraźnie traci siły, już nie bije, lewymi prostymi, lecz raczej pcha. Mimo to jest jednak do końca walki lepszy i skuteczniejszy w atakach. Runda nieznacznie wygrywa przez Woźniakiewicza. Stan meczu 5:3.

KOLCZYŃSKI BIJE PITTORIEGO.

Włoch, obdarzony wielkim temperamentem rzuca się naprzód i stara się

dosięgnąć krótkimi sierpami. Kolczyński odskakuje i dobrze unika ciosów. Wkrótce przelamuje napór i cofając się, kontruje. Coraz częściej haki Polaka dosięgają celu. Jeszcze jeden gwałtowny wypad Pittoriego do przodu omal nie kończy się tragicznie. Kolczyński kontruje prawym hakiem. Uderzenie jest tak silne, że Włoch zwał się na ziemię i nie dużo brakowało by nie wyleciał za liny. Podnosi się nim sędzia rozpoczął liczenie. Gdyby w czasie tego ciosu Kolczyński stał mocno na nogach, losy Włocha zostałyby nie wątpliwie przypiętowane. „Kofka” jednak trafia z ruchomej pozycji. Runda dla Kolczyńskiego.

W drugiej rundzie liczne wymiany ciosów. Kolczyński atakuje direktami, a Włoch odpowiada sierpami. Nieznaczna przewaga Kolczyńskiego, dzieki kilku kotrotom.

W trzeciej rundzie napór Kolczyńskiego wzrasta. Pittori inkasuje kilka seril, przed którymi broni się podwójną gardą. Polak trafia coraz celniej, rzuca przeciwnika na liny i Pittori na chwilę opuszcza gardę. Już, już wydaje się, że Włoch będzie musiał kapitulować. Opanowuje się resztkami sił, przypuszcza jeszcze sporadyczne ataki, które bez trudu odpiera warszawianin. Włoch jest zdemolowany i kończy wal-

Na drobne skaleczenia...

WISTAPLAST

dorażny opatrunek elastyczny

higieniczny i praktyczny w użyciu, niekrępujący swobody ruchów.

Do nabycia w wszystkich aptekach, drogeriach i składach sanitarnych od 40 groszy poszczególny. PEBECO Spółka Akcyjna w Poznaniu



DRUŻYNA KTÓRA POKONAŁA WŁOCHÓW 11:5

Od prawej: trener Sztamm, Rotholc, Koziołek, Czortek, Woźniakiewicz, Kolczyński, Chmielewski, Szymura i Wegrowski.

ke bardzo wyczerpany. Runda wysoko wygrywa przez Kolczyńskiego. Stan meczu 7:3.

CHMIELEWSKI BIJE BINAZZIEGO

Walka nieciekawa. Chmielewski wy-
raźnie oszczędza prawą i bije niemi-

wyłącznie lewą. Włoch blokuje do-
brze i Chmielewski nie może trafić na
„pauki”. Łodzianin jest powolny i wal-
czy bardzo ostrożnie. Notujemy lic-
zne zwarcia, wygrane przez Chmielew-
skiego, które decydują o wygraniu run-
dy.

Drugie starcie jest blade. Bardzo
częste pojedynki w zwarciu nie przy-
noszą sukcesu żadnej ze stron. Runda
wyrównana.

W trzeciej Chmielewski wzmacnia
tempo, nareszcie uruchamia swą pra-
wą. Włoch kilka razy ripostuje, ale
inicjatywa należy już niepodzielnie do
Chmielewskiego. Wprawdzie nie może
on zadać decydującego ciosu, lecz za-
pewnia sobie dostateczną przewagę
punktową.

Runda wysoko wygrywa przez Chmie-
lewskiego.

Stan meczu 9:3.

SZYMURA ZWYCIĘŻA WYSOKO TERRAZINE

Już na początku Szymura wypusz-
cza kilka niebezpiecznych dyszl. Od
pierwszej chwili zarysowuje się duża
jego przewaga. Wygrywa wysoko run-
dy.

W drugiej ciagle ataki poznańczyka
kończą się groźnym strzałem z prawej
ręki. Włoch jest „grozy”. Szymura
rzuca się cały, aby zadać decydujący
cios, lecz przestreliwuje i Włoch do-
chodzi do siebie. Jeszcze kilka „dysz-
li” Polaka i Terrazina powraca do
rogu, chwiliąc się na nogach.

Runda wysoko wygrywa przez Pola-
ka.

W trzeciej rundzie Terrazina próbu-
je jeszcze odpowiadać, ale Szymura tyl-
ko rzadko dopuszcza go do głosu i w
dalszym ciągu demoluje przeciwnika.
Włoch kończy mecz bardzo wyczerpa-
ny. Runda zdecydowanie wygrywa
przez Szymurę.

Stan meczu 11:3.

LAZZARI WYGRYWA Z WEGROWSKIM

Walka na dystans. Marynarz usiłuje
trafić prawym sierpem, lecz ciosy jego
grzeszną na barkach przeciwnika.

Włoch kilka razy kontruje z półdystan-
su. Runda wyrównana.

W drugiej Wegrowski w dalszym cią-
gu nie potrafi trafić z prawej, nato-
miast zawadza kilka razy lewym cie-
pem, ale mało skutecznie. Włoch od-
powiada całą serią krótkich ciosów z
półdystansu i wygrywa wysoko run-
dy.

W trzeciej liczne zwarcia, w których
Włoch przeważa wyżej. Lazzari
przypuszcza coraz częstsze ataki, któ-
re odnoszą skutek. Wegrowski jest
wyraźnie wyczerpany i często klęcza
je. Runda dla Lazzariego.

Stan meczu 11:5. (K. G.)



KOWALSKI (CRACOVIA)

czolowy gracz ataku nie bierze
udziału w tournée hokejowej re-
prezentacji Polski po Szwajcari

Bokserzy Polonii w Łodzi

Widownia demonstruje przeciwko sędziom

ŁÓDŹ, 16.1. — Tel. wł. — Rewanżowy mecz bokserki Polonii (Warszawa) — Hakoah miał przebieg denerwujący i to z wieloma powodami. Przede wszystkim Polonia wybiła tylko w szóstkę i to bez Mateckiego, Wzińskiego i Sowińskiego, co dało powód do nęskiwania, gdyż nie doszło do kilku oczekiwanych z dużym zainteresowaniem rewanżowych zderzenia punktowych mogły wywodzić najbardziej spokojnego w dżu z równowagi. Dość powiedzieć, że w jednej walce trzy sędziowie punktowali wydatnie trzy różne przyręki — mecz przerwano, a na ręk zaczęły padać różne przedmioty. Po 10 min. przerwie mecz wprawdzie wznowiono, ale niesmak zarówno sędziów, jak i zachowania się publiczności pozostał.

Mecz sam oficjalnie zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym 8:8. Drużyna łódzka ma jednak 4 punkty doliczone z walkoverów obu wag ciężkich. W sześciu wagach wynik brzmiał 8:4 dla Polonii, która jednak nie zachwyła, gdyż w dwóch tylko kondycjach. Komanda, Aleksandrowicz i Jancazak wywalczili swe punkty dopiero w ostatniej rundzie. Kazimierski z biegiem walki podległ się bardzo. Naogół w pięciu wagach siły były zupełnie wyrównane i tylko jeden Fabiak przeważał zdecydowanie nad przeciwnikiem.

W drużynie łódzkiej nieopodległ sprawił Mosman, który stoczył b. dobrą walkę z Łukasiewiczem, a gdyby nie słabe ostatnie rundy, dobra nota otrzymałby jeszcze Rosman, Fagot i Wdowski.

W walce muszej Komuda zremisował z Rosmanem. Walka naogół ciekawa, początkowo przeważał łodzianin, po czym do głosu doszedł polonista.

Walka kogutów Aleksandrowicz (Pol.) — Tauber miała przebieg wyjątkowo zajęty, ale chaotyczny. Zwycięstwo przyniósł Aleksandrowicz, który walczyl czystej. Decyzja była wywołana burzą na widowni, naszym zdaniem zupełnie nieusłuszna.

W walce piórkowej doszło do ciekawego pojedynku Kuz m. r. (Pol.) — Fagot. Łodzianin zaczął pięknie, podktywował charakter walki, panował nad sytuacją. Z biegiem jednak czasu Kazimierski a e podległ i w trzeciej rundzie uzbierał już w pięć punktów. Zwycięstwo przyniósł Fagotowi.

BIALYSTOK — BRZEŚĆ 12:4

BIALYSTOK, 16.1. — Tel. wł. — Pierwszy w sezonie mecz bokserki. Brześć — Białystok odbył się wśród dużego zainteresowania widzów, która w liczbie 1.900 osób przesyła wiele emocji. Cztery walki zakończyły się przez k. o.

Bokserzy brzescy byli ambitni, ale walczyl słabo technicznie i jedynie Wawrzyński w walce pośredniej okazał się groźnym zawodnikiem. Na zawodnicach białostockich zadziała niebezpieczna praca trenera Witczaka (Poznań).

Walki przyniosły wyniki następujące: w walce muszej debiut 17-letni Michałskiego zakończył się zwycięstwem przez k. o. nad Szarzewiczem. W koguciej Stangler po nieciekawej walce zwyciężył Hammerknapera przez k. o. w drugiej walce koguciej Górciel natknął się na twardego przeciwnika Gawryliuka (Brześć), którego wypunktował po interesującym przebiegu walki.

W walce piórkowej Piotrowicz zwyciężył Krawieckiego na punkty. Walka nie ciekawa. Mistrz okręgu białostockiego Piotrowicz dał k. o. od dobrej formy.

W lokciej zwyciężył Kołodziej (Brześć) — Epstein na punkty. Obaj zawodnicy walczyl bez krycia i w trzeciej rundzie byli wypunktowani.

W walce pośredniej Wawrzyński (Brześć) po pięknej walce pokonał przez k. o. w drugiej rundzie Rosenbama.

W średniej Kuśnier zwyciężył z surowym Krzyżofikiem przez k. o. w pierwszej minucie. W walce półciężkiej walka Rosen (B) — Teper (Brz.) została przerwana z powodu nieczystej walki. Sekretarz Brześcia wystąpił na ring i wywołał zawodnika.

Sędziował w ringu: st. sierżant Nowatowski.

19-go stycznia

wszyscy miłośnicy sportu wyznaczyli sobie spotkanie na do-
rocznym

Dancingu Prasy Sportowej

w dolnych salonach

Café Adria

Zaproszenia otrzymywać można w sekretariacie Oddziału Warszawskiego Zw. Dz. Sp. R. P. (Marszałkowska 3/5, tel. 802.40)

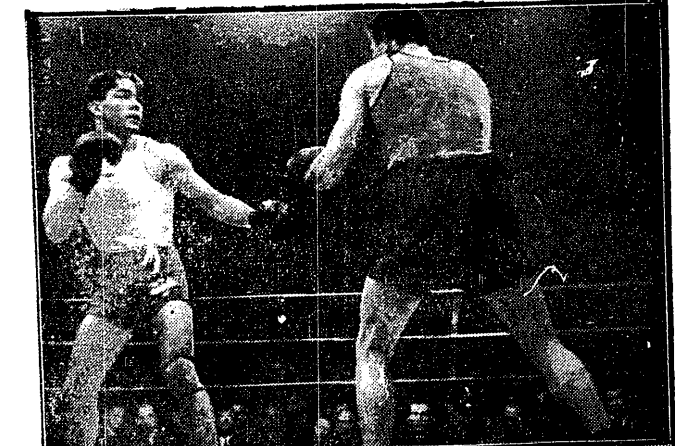
Wstęp 3 zł

Dochód na Fundusz Samopomocy.



PODZIEMIA KOPALNI „EMINENCJA“

wiedzają uczestnicy kursu P.Z.A. Kłeczka (od lewej): Bugła (Rybnik), Fojt (Katowice), Pietryczko (Stanisławów), Rychta (Kraków); stoją: nadsztygar Rudzki, Hintz (Łódź), Gburski (Katowice), red. Rembalski (Zagłębie), Kulpa (Łódź), dyrektor kopalni inż. Keller (zarazem prezes St. OZB), Grodzki (Poznań), kapitan związkowy Galuszka, Drobinin (Wilno); kibicownik, chu inż. Dutkiewicz, red. Lempert (Zagłębie) i Szymura (Poznań).



CHMIELEWSKI CZAI SIĘ

aby znaleźć lukę w gardzie Binazziego dla swej prawej.



PREZYDIUM OBRAD LIGI PZPN'u

Od lewej: Skwarczyński, dr Obrubański i mjr. Kublin.

Dzień Sejmików piłkarstwa polskiego

10 GODZIN KOZPN

KRAKÓW, 16.1. — Tel. w. — Przez pełnych 10 godzin obradowało walne zgromadzenie KOZPN. Zagajęł prezes dyr. Dobła, witał przedstawicieli klubów i podokregru kieleckiego, reprezentowanego po raz pierwszy na sejmiku piłkarzy krakowskich. Niespodzianką była duża dyskusja nad przyjęciem protokołu o atego walnego zgromadzenia. Zawierał on echa waży na terenie krakowskim. Po godzinnych debatach wyłoniono komisję mającą ustalić tekst protokołu.

Z kolei rozpoczęły się sprawozdania. Liczba klubów wzrosła z 77 na 93. Obecnie przyszedł okres bieżący. Utworzono podokregrę podhalański, nowosadecki. Liczba zgłoszonych zawodników wzrosła z 6900 na 6500. Deficyt spadł z 8800 zł na 3400 zł.

Najjaśniejszym punktem jest wyjazd do Francji, który doszedł do skutku pod egidą Związku Krakowskiego. Ogółem obsadzono w tym roku 1870 meczów w okręgu. Dyskusja nad sprawozdaniem trwała kilka godzin. Była jednak jałowa. Jedynym urozmaiceciem było wykluczenie jednej osoby z sali obrad za niestosowne odezwienie się. Ustupiła władze otrzymała jednogłośnie absolutorium.

Walne zgromadzenie uchwaliło jednogłośnie wybrać delegację, która podziękuje gen. Mondowi za jego wieloletnią pracę na terenie piłkarstwa krakowskiego, prosząc go o życiową opiekę w dalszym ciągu. Z kolei nastąpiło rozdanie nagród i odznak, po czym dokonano wyborów uzupełniających.

Wybrani zostali do zarządu: kpt. Osada, Rutka, jako przewodniczący W. G. i D., Tombiński, Jelonek, Wójcik, Do W. G. i D. Wołoszyn, Sołtyś, Krzywicki, Apfel, Zwierczak. Delegacją na ZPN do Obrubiański, dr Rozwadowski, Góra.

We wnioskach poruszano sprawę stosunku podokregru kieleckiego, przy czym uchwalono wysunąć propozycję, aby o wejście do Ligi walczyli mistrzowie okręgu krakowskiego i podokregru kieleckiego w tym wypadku o ile Śląsk uzyska również prawo walki dla 2 drużyn. W przeciwnym razie sprawę tę załatwi zarząd KOZPN.

Uchwalono dalej domagać się decentralizacji ZPN oraz propozycjonalnego rozdziału dochodów z meczów reprezentacyjnych, według ilości graczy reprezentacji w danym okręgu.

Przeszedł też wniosek o dalsze ograniczenie autonomii sędziów piłkarskich.

Na wniosek Garbana zebranie wypowiedziało się za zarządzeniem przeciwko utworzeniu 2-jej Ligi. Jak również przeciwko spadkowi i wejściu do 1-jej Ligi tylko jednego klubu. Nadaję ma to dotyczyć dwóch klubów. (r. z)

ZERWANE OBRADY WE LWOWIE

LWÓW, 16.1. — Tel. w. — Dzisiejsze walne zgromadzenie LOZPN wzięło wreszcie nieobiecany obrót. Początkowo nie zapowiedziano się ono groźnym. Przewodniczący dnia spoczął w rękach pułk. Bernatowicza z Przemysła.

Do pierwszej potyczki doszło przy preliminarzu budżetowym. Ostatecznie preliminarz zarządu sięcia o 30 proc., a sędziowski o 20 proc. Bomba pękła przy wyborze komisji matki. Delegat Czarnych p. Frankowski zgłosił listę klubów polskich, zaś p. Kunaszewicz, przedstawiciel bloku klubów ukraińskich, żydowskich i robotniczych przedłożył drugą listę. W głosowaniu większość uzyskała lista druga osiągnęła 401 głosów na 326!

POZNAŃ WYKLUCZA KLUBY FABRYCZNE

POZNAŃ, 16.1. — Obrady Poz. OZPN miały spokojny przebieg. W dyskusji nad sprawozdaniami zabierali w rzeczowej niezwykle formie głos delegaci Warty n. mec. Linke i p. inż. Dickman z Cegielskiego.

WILNO

WILNO, 16.1. — Tel. w. — W Wilnie na walach sapieżyńskich odbyły się pierwsze w bieżącym roku zawody narciarskie, do których stanęło 91 zawodników. W biegu na 12 km zwyciężył Zajewski (Ognisko) w czasie 51:27 przed kolegami klubowymi Łabusiem 1:01:43 i Kulanowem 1:03:28. W biegu na 9 km zwyciężył Kulusza 56:25 przed Abduriszewiczem 56:50 i Walasem 1:04:45 (wszyscy niestowarzyszeni). Warunki atmosferyczne dobre.

WILNO

WILNO, 16.1. — Tel. w. — W Wilnie odbyła się konferencja 8 prezesów Związków sportowych Łodzi, zwolniona dla radzenia nad sytuacją, w jakiej sport w tym mieście do wieloletniej administracyjnej wszystkich związków. W efekcie końcowym wybrano komisję w składzie: dr Grabowski, naczelnik Komopki, Szumowski, która opracuje postulaty dla przedłożenia ich p. wojewodzie łódzkiemu, prezydentowi miastu i kierownikowi Okręgowego Urzędu W. F.

ELIMINACJE ZAPASNIKÓW

KATOWICE, 16.1. — Tel. w. — W hali miejskiego ośrodka rozegrano dzisiaj eliminacje północnych do międzynarodowego meczu z Niemcami. Oficjalny zwycięzca (Warszawa) wyprzedził w stosunku 3:1 Starzyska ze Śląska i zakwalifikował się tym samym do decydującej walki z mistrzem Polski w obu stylach Mincem. Zaznaczyć to spotkanie stało na wysokim poziomie i przyniosło typowy wynik remisowy. W zapasach występował jednak remisowy i niejednogłośnie zwycięstwo przyniesiono Mincem. Łódź nie wystąpiła, gdyż została do reprezentacji państwowej. Zawodnicy zajął Polskę zachodnią. Eliminacja ta odbyła się w ramach mistrzostw II B. Śląska, które wykazały rekordową obładę 80 widzów.

WILNO

WILNO, 16.1. — Tel. w. — W Wilnie odbyła się konferencja 8 prezesów Związków sportowych Łodzi, zwolniona dla radzenia nad sytuacją, w jakiej sport w tym mieście do wieloletniej administracyjnej wszystkich związków. W efekcie końcowym wybrano komisję w składzie: dr Grabowski, naczelnik Komopki, Szumowski, która opracuje postulaty dla przedłożenia ich p. wojewodzie łódzkiemu, prezydentowi miastu i kierownikowi Okręgowego Urzędu W. F.

WILNO

WILNO, 16.1. — Tel. w. — W Wilnie odbyła się konferencja 8 prezesów Związków sportowych Łodzi, zwolniona dla radzenia nad sytuacją, w jakiej sport w tym mieście do wieloletniej administracyjnej wszystkich związków. W efekcie końcowym wybrano komisję w składzie: dr Grabowski, naczelnik Komopki, Szumowski, która opracuje postulaty dla przedłożenia ich p. wojewodzie łódzkiemu, prezydentowi miastu i kierownikowi Okręgowego Urzędu W. F.

WILNO

WILNO, 16.1. — Tel. w. — W Wilnie odbyła się konferencja 8 prezesów Związków sportowych Łodzi, zwolniona dla radzenia nad sytuacją, w jakiej sport w tym mieście do wieloletniej administracyjnej wszystkich związków. W efekcie końcowym wybrano komisję w składzie: dr Grabowski, naczelnik Komopki, Szumowski, która opracuje postulaty dla przedłożenia ich p. wojewodzie łódzkiemu, prezydentowi miastu i kierownikowi Okręgowego Urzędu W. F.

WILNO

WILNO, 16.1. — Tel. w. — W Wilnie odbyła się konferencja 8 prezesów Związków sportowych Łodzi, zwolniona dla radzenia nad sytuacją, w jakiej sport w tym mieście do wieloletniej administracyjnej wszystkich związków. W efekcie końcowym wybrano komisję w składzie: dr Grabowski, naczelnik Komopki, Szumowski, która opracuje postulaty dla przedłożenia ich p. wojewodzie łódzkiemu, prezydentowi miastu i kierownikowi Okręgowego Urzędu W. F.

WILNO

WILNO, 16.1. — Tel. w. — W Wilnie odbyła się konferencja 8 prezesów Związków sportowych Łodzi, zwolniona dla radzenia nad sytuacją, w jakiej sport w tym mieście do wieloletniej administracyjnej wszystkich związków. W efekcie końcowym wybrano komisję w składzie: dr Grabowski, naczelnik Komopki, Szumowski, która opracuje postulaty dla przedłożenia ich p. wojewodzie łódzkiemu, prezydentowi miastu i kierownikowi Okręgowego Urzędu W. F.

Ponownie wybrano, jako skarbnika p. Winiowicza, a na zastępcę sekretarza p. Jarzabka. P. Winiowicz otrzymał ponadto godność członka honorowego za długoletnią pracę na stanowisku skarbnika. Walka rozwinęła się przy wyborze kapitana sportowego i w rezultacie wybrany został na stanowisko red. Smiłek, który uzyskał 107 głosów na 92 głosy p. Siebiody z Warty.

Z innych ciekawszych wniosków pod kreślę wypowiedziało się za powiększeniem Ligi okręgowej w Poznaniu do 8 klubów z tym, że jako drużyna osma zachęcy się do rezerwy Warty, której wyniki nie będą jednakże uwzględniane przy ustalaniu tabeli klubów kwalifikacyjnych się o wejście do Ligi ZPN. Pozostawiono zaś wóła rolę delegatom na walne zebranie ZPN w sprawie utworzenia drugiej Ligi państwowej. Nadto postanowiono nie zaimować się sprawą powiększenia Ligi do 10 klubów, o czym wniosek K.S. Warty został już przedskazany uchwałę Ligi okręgowej.

Na zebraniu ZPN wybrano delegatami pp. radw. Seidlitz, mec. Linkego i prof. Patoka.

W szczególne wyróżnienie tych o statnich uchwał zasługują wniosek, który dość niespodziewanie uzyskał większość, a mianowicie ustalenie, że w okręgu poznańskim mają być skrócone kluby fabryczne. Wniosek ten po dość dramatycznej dyskusji uchwalony został 104 głosami przeciwko 56 głosom klubów fabrycznych HCP, Stomil i KPW i innych przyjęty został z pewnym entuzjazmem. Uchwalono też na wniosek Warty o skrócenie klubów i sędziów żydowskich. (S).

WILNO

WILNO, 16.1. — Tel. w. — W Wilnie odbyła się konferencja 8 prezesów Związków sportowych Łodzi, zwolniona dla radzenia nad sytuacją, w jakiej sport w tym mieście do wieloletniej administracyjnej wszystkich związków. W efekcie końcowym wybrano komisję w składzie: dr Grabowski, naczelnik Komopki, Szumowski, która opracuje postulaty dla przedłożenia ich p. wojewodzie łódzkiemu, prezydentowi miastu i kierownikowi Okręgowego Urzędu W. F.

WILNO

WILNO, 16.1. — Tel. w. — W Wilnie odbyła się konferencja 8 prezesów Związków sportowych Łodzi, zwolniona dla radzenia nad sytuacją, w jakiej sport w tym mieście do wieloletniej administracyjnej wszystkich związków. W efekcie końcowym wybrano komisję w składzie: dr Grabowski, naczelnik Komopki, Szumowski, która opracuje postulaty dla przedłożenia ich p. wojewodzie łódzkiemu, prezydentowi miastu i kierownikowi Okręgowego Urzędu W. F.

WILNO

WILNO, 16.1. — Tel. w. — W Wilnie odbyła się konferencja 8 prezesów Związków sportowych Łodzi, zwolniona dla radzenia nad sytuacją, w jakiej sport w tym mieście do wieloletniej administracyjnej wszystkich związków. W efekcie końcowym wybrano komisję w składzie: dr Grabowski, naczelnik Komopki, Szumowski, która opracuje postulaty dla przedłożenia ich p. wojewodzie łódzkiemu, prezydentowi miastu i kierownikowi Okręgowego Urzędu W. F.

WILNO

WILNO, 16.1. — Tel. w. — W Wilnie odbyła się konferencja 8 prezesów Związków sportowych Łodzi, zwolniona dla radzenia nad sytuacją, w jakiej sport w tym mieście do wieloletniej administracyjnej wszystkich związków. W efekcie końcowym wybrano komisję w składzie: dr Grabowski, naczelnik Komopki, Szumowski, która opracuje postulaty dla przedłożenia ich p. wojewodzie łódzkiemu, prezydentowi miastu i kierownikowi Okręgowego Urzędu W. F.

WILNO

WILNO, 16.1. — Tel. w. — W Wilnie odbyła się konferencja 8 prezesów Związków sportowych Łodzi, zwolniona dla radzenia nad sytuacją, w jakiej sport w tym mieście do wieloletniej administracyjnej wszystkich związków. W efekcie końcowym wybrano komisję w składzie: dr Grabowski, naczelnik Komopki, Szumowski, która opracuje postulaty dla przedłożenia ich p. wojewodzie łódzkiemu, prezydentowi miastu i kierownikowi Okręgowego Urzędu W. F.

WILNO

WILNO, 16.1. — Tel. w. — W Wilnie odbyła się konferencja 8 prezesów Związków sportowych Łodzi, zwolniona dla radzenia nad sytuacją, w jakiej sport w tym mieście do wieloletniej administracyjnej wszystkich związków. W efekcie końcowym wybrano komisję w składzie: dr Grabowski, naczelnik Komopki, Szumowski, która opracuje postulaty dla przedłożenia ich p. wojewodzie łódzkiemu, prezydentowi miastu i kierownikowi Okręgowego Urzędu W. F.

WILNO

WILNO, 16.1. — Tel. w. — W Wilnie odbyła się konferencja 8 prezesów Związków sportowych Łodzi, zwolniona dla radzenia nad sytuacją, w jakiej sport w tym mieście do wieloletniej administracyjnej wszystkich związków. W efekcie końcowym wybrano komisję w składzie: dr Grabowski, naczelnik Komopki, Szumowski, która opracuje postulaty dla przedłożenia ich p. wojewodzie łódzkiemu, prezydentowi miastu i kierownikowi Okręgowego Urzędu W. F.

WILNO

WILNO, 16.1. — Tel. w. — W Wilnie odbyła się konferencja 8 prezesów Związków sportowych Łodzi, zwolniona dla radzenia nad sytuacją, w jakiej sport w tym mieście do wieloletniej administracyjnej wszystkich związków. W efekcie końcowym wybrano komisję w składzie: dr Grabowski, naczelnik Komopki, Szumowski, która opracuje postulaty dla przedłożenia ich p. wojewodzie łódzkiemu, prezydentowi miastu i kierownikowi Okręgowego Urzędu W. F.

WILNO

WILNO, 16.1. — Tel. w. — W Wilnie odbyła się konferencja 8 prezesów Związków sportowych Łodzi, zwolniona dla radzenia nad sytuacją, w jakiej sport w tym mieście do wieloletniej administracyjnej wszystkich związków. W efekcie końcowym wybrano komisję w składzie: dr Grabowski, naczelnik Komopki, Szumowski, która opracuje postulaty dla przedłożenia ich p. wojewodzie łódzkiemu, prezydentowi miastu i kierownikowi Okręgowego Urzędu W. F.

WILNO

WILNO, 16.1. — Tel. w. — W Wilnie odbyła się konferencja 8 prezesów Związków sportowych Łodzi, zwolniona dla radzenia nad sytuacją, w jakiej sport w tym mieście do wieloletniej administracyjnej wszystkich związków. W efekcie końcowym wybrano komisję w składzie: dr Grabowski, naczelnik Komopki, Szumowski, która opracuje postulaty dla przedłożenia ich p. wojewodzie łódzkiemu, prezydentowi miastu i kierownikowi Okręgowego Urzędu W. F.

WILNO

WILNO, 16.1. — Tel. w. — W Wilnie odbyła się konferencja 8 prezesów Związków sportowych Łodzi, zwolniona dla radzenia nad sytuacją, w jakiej sport w tym mieście do wieloletniej administracyjnej wszystkich związków. W efekcie końcowym wybrano komisję w składzie: dr Grabowski, naczelnik Komopki, Szumowski, która opracuje postulaty dla przedłożenia ich p. wojewodzie łódzkiemu, prezydentowi miastu i kierownikowi Okręgowego Urzędu W. F.

WILNO

WILNO, 16.1. — Tel. w. — W Wilnie odbyła się konferencja 8 prezesów Związków sportowych Łodzi, zwolniona dla radzenia nad sytuacją, w jakiej sport w tym mieście do wieloletniej administracyjnej wszystkich związków. W efekcie końcowym wybrano komisję w składzie: dr Grabowski, naczelnik Komopki, Szumowski, która opracuje postulaty dla przedłożenia ich p. wojewodzie łódzkiemu, prezydentowi miastu i kierownikowi Okręgowego Urzędu W. F.

WILNO

WILNO, 16.1. — Tel. w. — W Wilnie odbyła się konferencja 8 prezesów Związków sportowych Łodzi, zwolniona dla radzenia nad sytuacją, w jakiej sport w tym mieście do wieloletniej administracyjnej wszystkich związków. W efekcie końcowym wybrano komisję w składzie: dr Grabowski, naczelnik Komopki, Szumowski, która opracuje postulaty dla przedłożenia ich p. wojewodzie łódzkiemu, prezydentowi miastu i kierownikowi Okręgowego Urzędu W. F.

WILNO, 16.1. — Tel. w. — W Wilnie odbyła się konferencja 8 prezesów Związków sportowych Łodzi, zwolniona dla radzenia nad sytuacją, w jakiej sport w tym mieście do wieloletniej administracyjnej wszystkich związków. W efekcie końcowym wybrano komisję w składzie: dr Grabowski, naczelnik Komopki, Szumowski, która opracuje postulaty dla przedłożenia ich p. wojewodzie łódzkiemu, prezydentowi miastu i kierownikowi Okręgowego Urzędu W. F.

WILNO

WILNO, 16.1. — Tel. w. — W Wilnie odbyła się konferencja 8 prezesów Związków sportowych Łodzi, zwolniona dla radzenia nad sytuacją, w jakiej sport w tym mieście do wieloletniej administracyjnej wszystkich związków. W efekcie końcowym wybrano komisję w składzie: dr Grabowski, naczelnik Komopki, Szumowski, która opracuje postulaty dla przedłożenia ich p. wojewodzie łódzkiemu, prezydentowi miastu i kierownikowi Okręgowego Urzędu W. F.

WILNO

WILNO, 16.1. — Tel. w. — W Wilnie odbyła się konferencja 8 prezesów Związków sportowych Łodzi, zwolniona dla radzenia nad sytuacją, w jakiej sport w tym mieście do wieloletniej administracyjnej wszystkich związków. W efekcie końcowym wybrano komisję w składzie: dr Grabowski, naczelnik Komopki, Szumowski, która opracuje postulaty dla przedłożenia ich p. wojewodzie łódzkiemu, prezydentowi miastu i kierownikowi Okręgowego Urzędu W. F.

WILNO

WILNO, 16.1. — Tel. w. — W Wilnie odbyła się konferencja 8 prezesów Związków sportowych Łodzi, zwolniona dla radzenia nad sytuacją, w jakiej sport w tym mieście do wieloletniej administracyjnej wszystkich związków. W efekcie końcowym wybrano komisję w składzie: dr Grabowski, naczelnik Komopki, Szumowski, która opracuje postulaty dla przedłożenia ich p. wojewodzie łódzkiemu, prezydentowi miastu i kierownikowi Okręgowego Urzędu W. F.

WILNO

WILNO, 16.1. — Tel. w. — W Wilnie odbyła się konferencja 8 prezesów Związków sportowych Łodzi, zwolniona dla radzenia nad sytuacją, w jakiej sport w tym mieście do wieloletniej administracyjnej wszystkich związków. W efekcie końcowym wybrano komisję w składzie: dr Grabowski, naczelnik Komopki, Szumowski, która opracuje postulaty dla przedłożenia ich p. wojewodzie łódzkiemu, prezydentowi miastu i kierownikowi Okręgowego Urzędu W. F.

WILNO

WILNO, 16.1. — Tel. w. — W Wilnie odbyła się konferencja 8 prezesów Związków sportowych Łodzi, zwolniona dla radzenia nad sytuacją, w jakiej sport w tym mieście do wieloletniej administracyjnej wszystkich związków. W efekcie końcowym wybrano komisję w składzie: dr Grabowski, naczelnik Komopki, Szumowski, która opracuje postulaty dla przedłożenia ich p. wojewodzie łódzkiemu, prezydentowi miastu i kierownikowi Okręgowego Urzędu W. F.

WILNO

WILNO, 16.1. — Tel. w. — W Wilnie odbyła się konferencja 8 prezesów Związków sportowych Łodzi, zwolniona dla radzenia nad sytuacją, w jakiej sport w tym mieście do wieloletniej administracyjnej wszystkich związków. W efekcie końcowym wybrano komisję w składzie: dr Grabowski, naczelnik Komopki, Szumowski, która opracuje postulaty dla przedłożenia ich p. wojewodzie łódzkiemu, prezydentowi miastu i kierownikowi Okręgowego Urzędu W. F.

WILNO

WILNO, 16.1. — Tel. w. — W Wilnie odbyła się konferencja 8 prezesów Związków sportowych Łodzi, zwolniona dla radzenia nad sytuacją, w jakiej sport w tym mieście do wieloletniej administracyjnej wszystkich związków. W efekcie końcowym wybrano komisję w składzie: dr Grabowski, naczelnik Komopki, Szumowski, która opracuje postulaty dla przedłożenia ich p. wojewodzie łódzkiemu, prezydentowi miastu i kierownikowi Okręgowego Urzędu W. F.

WILNO

WILNO, 16.1. — Tel. w. — W Wilnie odbyła się konferencja 8 prezesów Związków sportowych Łodzi, zwolniona dla radzenia nad sytuacją, w jakiej sport w tym mieście do wieloletniej administracyjnej wszystkich związków. W efekcie końcowym wybrano komisję w składzie: dr Grabowski, naczelnik Komopki, Szumowski, która opracuje postulaty dla przedłożenia ich p. wojewodzie łódzkiemu, prezydentowi miastu i kierownikowi Okręgowego Urzędu W. F.

WILNO

WILNO, 16.1. — Tel. w. — W Wilnie odbyła się konferencja 8 prezesów Związków sportowych Łodzi, zwolniona dla radzenia nad sytuacją, w jakiej sport w tym mieście do wieloletniej administracyjnej wszystkich związków. W efekcie końcowym wybrano komisję w składzie: dr Grabowski, naczelnik Komopki, Szumowski, która opracuje postulaty dla przedłożenia ich p. wojewodzie łódzkiemu, prezydentowi miastu i kierownikowi Okręgowego Urzędu W. F.

WILNO

WILNO, 16.1. — Tel. w. — W Wilnie odbyła się konferencja 8 prezesów Związków sportowych Łodzi, zwolniona dla radzenia nad sytuacją, w jakiej sport w tym mieście do wieloletniej administracyjnej wszystkich związków. W efekcie końcowym wybrano komisję w składzie: dr Grabowski, naczelnik Komopki, Szumowski, która opracuje postulaty dla przedłożenia ich p. wojewodzie łódzkiemu, prezydentowi miastu i kierownikowi Okręgowego Urzędu W. F.

WILNO

WILNO, 16.1. — Tel. w. — W Wilnie odbyła się konferencja 8 prezesów Związków sportowych Łodzi, zwolniona dla radzenia nad sytuacją, w jakiej sport w tym mieście do wieloletniej administracyjnej wszystkich związków. W efekcie końcowym wybrano komisję w składzie: dr Grabowski, naczelnik Komopki, Szumowski, która opracuje postulaty dla przedłożenia ich p. wojewodzie łódzkiemu, prezydentowi miastu i kierownikowi Okręgowego Urzędu W. F.

WILNO

WILNO, 16.1. — Tel. w. — W Wilnie odbyła się konferencja 8 prezesów Związków sportowych Łodzi, zwolniona dla radzenia nad sytuacją, w jakiej sport w tym mieście do wieloletniej administracyjnej wszystkich związków. W efekcie końcowym wybrano komisję w składzie: dr Grabowski, naczelnik Komopki, Szumowski, która opracuje postulaty dla przedłożenia ich p. wojewodzie łódzkiemu, prezydentowi miastu i kierownikowi Okręgowego Urzędu W. F.

WILNO

WILNO, 16.1. — Tel. w. — W Wilnie odbyła się konferencja 8 prezesów Związków sportowych Łodzi, zwolniona dla radzenia nad sytuacją, w jakiej sport w tym mieście do wieloletniej administracyjnej wszystkich związków. W efekcie końcowym wybrano komisję w składzie: dr Grabowski, naczelnik Komopki, Szumowski, która opracuje postulaty dla przedłożenia ich p. wojewodzie łódzkiemu, prezydentowi miastu i kierownikowi Okręgowego Urzędu W. F.

WILNO, 16.1. — Tel. w. — W Wilnie odbyła się konferencja 8 prezesów Związków sportowych Łodzi, zwolniona dla radzenia nad sytuacją, w jakiej sport w tym mieście do wieloletniej administracyjnej wszystkich związków. W efekcie końcowym wybrano komisję w składzie: dr Grabowski, naczelnik Komopki, Szumowski, która opracuje postulaty dla przedłożenia ich p. wojewodzie łódzkiemu, prezydentowi miastu i kierownikowi Okręgowego Urzędu W. F.

WILNO

WILNO, 16.1. — Tel. w. — W Wilnie odbyła się konferencja 8 prezesów Związków sportowych Łodzi, zwolniona dla radzenia nad sytuacją, w jakiej sport w tym mieście do wieloletniej administracyjnej wszystkich związków. W efekcie końcowym wybrano komisję w składzie: dr Grabowski, naczelnik Komopki, Szumowski, która opracuje postulaty dla przedłożenia ich p. wojewodzie łódzkiemu, prezydentowi miastu i kierownikowi Okręgowego Urzędu W. F.

WILNO

WILNO, 16.1. — Tel. w. — W Wilnie odbyła się konferencja 8 prezesów Związków sportowych Łodzi, zwolniona dla radzenia nad sytuacją, w jakiej sport w tym mieście do wieloletniej administracyjnej wszystkich związków. W efekcie końcowym wybrano komisję w składzie: dr Grabowski, naczelnik Komopki, Szumowski, która opracuje postulaty dla przedłożenia ich p. wojewodzie łódzkiemu, prezydentowi miastu i kierownikowi Okręgowego Urzędu W. F.

WILNO

WILNO, 16.1. — Tel. w. — W Wilnie odbyła się konferencja 8 prezesów Związków sportowych Łodzi, zwolniona dla radzenia nad sytuacją, w jakiej sport w tym mieście do wieloletniej administracyjnej wszystkich związków. W efekcie końcowym wybrano komisję w składzie: dr Grabowski, naczelnik Komopki, Szumowski, która opracuje postulaty dla przedłożenia ich p. wojewodzie łódzkiemu, prezydentowi miastu i kierownikowi Okręgowego Urzędu W. F.

WILNO

WILNO, 16.1. — Tel. w. — W Wilnie odbyła się konferencja 8 prezesów Związków sportowych Łodzi, zwolniona dla radzenia nad sytuacją, w jakiej sport w tym mieście do wieloletniej administracyjnej wszystkich związków. W efekcie końcowym wybrano komisję w składzie: dr Grabowski, naczelnik Komopki, Szumowski, która opracuje postulaty dla przedłożenia ich p. wojewodzie łódzkiemu, prezydentowi miastu i kierownikowi Okręgowego Urzędu W. F.

WILNO

WILNO, 16.1. — Tel. w. — W Wilnie odbyła się konferencja 8 prezesów Związków sportowych Łodzi, zwolniona dla radzenia nad sytuacją, w jakiej sport w tym mieście do wieloletniej administracyjnej wszystkich związków. W efekcie końcowym wybrano komisję w składzie: dr Grabowski, naczelnik Komopki, Szumowski, która opracuje postulaty dla przedłożenia ich p. wojewodzie łódzkiemu, prezydentowi miastu i kierownikowi Okręgowego Urzędu W. F.

WILNO

WILNO, 16.1. — Tel. w. — W Wilnie odbyła się konferencja 8 prezesów Związków sportowych Łodzi, zwolniona dla radzenia nad sytuacją, w jakiej sport w tym mieście do wieloletniej administracyjnej wszystkich związków. W efekcie końcowym wybrano komisję w składzie: dr Grabowski, naczelnik Komopki, Szumowski, która opracuje postulaty dla przedłożenia ich p. wojewodzie łódzkiemu, prezydentowi miastu i kierownikowi Okręgowego Urzędu W. F.

WILNO

WILNO, 16.1. — Tel. w. — W Wilnie odbyła się konferencja 8 prezesów Związków sportowych Łodzi, zwolniona dla radzenia nad sytuacją, w jakiej sport w tym mieście do wieloletniej administracyjnej wszystkich związków. W efekcie końcowym wybrano komisję w składzie: dr Grabowski, naczelnik Komopki, Szumowski, która opracuje postulaty dla przedłożenia ich p. wojewodzie łódzkiemu, prezydentowi miastu i kierownikowi Okręgowego Urzędu W. F.

WILNO

WILNO, 16.1. — Tel. w. — W Wilnie odbyła się konferencja 8 prezesów Związków sportowych Łodzi, zwolniona dla radzenia nad sytuacją, w jakiej sport w tym mieście do wieloletniej administracyjnej wszystkich związków. W efekcie końcowym wybrano komisję w składzie: dr Grabowski, naczelnik Komopki, Szumowski, która opracuje postulaty dla przedłożenia ich p. wojewodzie łódzkiemu, prezydentowi miastu i kierownikowi Okręgowego Urzędu W. F.

WILNO

WILNO, 16.1. — Tel. w. — W Wilnie odbyła się konferencja 8 prezesów Związków sportowych Łodzi, zwolniona dla radzenia nad sytuacją, w jakiej sport w tym mieście do wieloletniej administracyjnej wszystkich związków. W efekcie końcowym wybrano komisję w składzie: dr Grabowski, naczelnik Komopki, Szumowski, która opracuje postulaty dla przedłożenia ich p. wojewodzie łódzkiemu, prezydentowi miastu i kierownikowi Okręgowego Urzędu W. F.

WILNO

WILNO, 16.1. — Tel. w. — W Wilnie odbyła się konferencja 8 prezesów Związków sportowych Łodzi, zwolniona dla radzenia nad sytuacją, w jakiej sport w tym mieście do wieloletniej administracyjnej wszystkich związków. W efekcie końcowym wybrano komisję w składzie: dr Grabowski, naczelnik Komopki, Szumowski, która opracuje postulaty dla przedłożenia ich p. wojewodzie łódzkiemu, prezydentowi miastu i kierownikowi Okręgowego Urzędu W. F.

WILNO

WILNO, 16.1. — Tel. w. — W Wilnie odbyła się konferencja 8 prezesów Związków sportowych Łodzi, zwolniona dla radzenia nad sytuacją, w jakiej sport w tym mieście do wieloletniej administracyjnej wszystkich związków. W efekcie końcowym wybrano komisję w składzie: dr Grabowski, naczelnik Komopki, Szumowski, która opracuje postulaty dla przedłożenia ich p. wojewodzie łódzkiemu, prezydentowi miastu i kierownikowi Okręgowego Urzędu W. F.

##

Niki 250 złotych nie zdobył!

Premia ta w całości powiększy nagrodę konkursu następnego

P. K. Ganszer z Warszawy

wyłosował premię Pol. Zw. Boks.

50 złotych

Pięciu innych uczestników

otrzymuje nagrody książkowe

Zainteresowanie wynikiem meczu bokserkiego Polska - Włochy było bardzo duże i na konkurs nasz wpłynęło 979 odpowiedzi.

Niestety mimo że aż 102 kopony przewidywały rezultat końcowy meczu 11:5 dla Polski, nieoczekiwane wyniki w wadze muszej i lekkiej sprawiły, że nikt z uczestników nie wytypował trafnie wszystkich 8-miu walk!

Stosownie do brzmienia regulaminu nagroda główna 250 złotych nie została w ogóle przyznana i powiększy całkowicie premię konkursu najbliższego.

Natomiast nagrodę pocieszenia ofiarowaną przez P.Z.B. rozlosowano wśród tych uczestni-

ków konkursu, którzy odgadli ściśle wyniki 7-miu walk.

Szczęście uśmiechnęło się w szczególności na Kazimierzowi Ganszerowi, który pieniądze otrzyma przekazem pocztowym.

Prócz tym nagrody książkowe zdobyli (wysyłamy pocztą): pp. Jerzy Gotschalk, Sulejów; Albin Horowski, Gdynia; Jan Stasica, Katowice; Zygm. Krzyżostaniak, Poznań; Józef Janyst, Łódź.

Fundusz Olimpijski zasilony został ponownie czystym dochodem z imprezy, kwota 239 zł 50 gr.

za co wszystkim Uczestnikom składamy serdeczne podziękowanie.

Związek Polskich Związków Sportowych, postanowił w płacie ufundować stałą nagrodę wędrowną dla zwycięscy dorocznego płościcytu Czytelników Przeglądu Sportowego na listę 10-ciu najlepszych sportowców polskich, a równocześnie - nagrodę podobną - dla najlepszego zespołu w roku minionym.

Ponieważ zachodzi konieczność wprowadzenia do głosowania pewnych inowacyj oraz ogłoszenia dokładnego regulaminu obydwo płościcytu, przeto przerywamy do czwartku jego ekspozycję i prosimy wszystkich Uczestników o wyrozumiałość.

Kiedy Ran zrozumie

że czas zejść z ringu

Paryz, w styczniu. To był smutny, lecz szczęśliwie krótki widok Ale tak to już na świecie jest, jedni się rodzą, inni umierają.

Gwiazda Rana już zgasła, gwiazda jego przeciwnika wschodzi dopiero.

To był z całą pewnością ostatni mecz Polaka, zakończający jego piękną niedłgą karierę. Szkoda tylko, że epizot nastąpił w taki sposób.

Osobliście trudno mi będzie kiedykolwiek zapamiętać biednego, beznadziejnego i pozbawionego sił Rana, przewieszzonego przez sznur ringu, przypominającego pasażera chorującego na morską chorobę przechylnego przez burzę okretu.

A z tytuł stał sędzia i bezsilnie liczył sekundy.

O samej walce trudno coś powiedzieć, trwała ona zbyt krótko. Na początku drugiej rundy było już po wszystkim.

A było to na „Salle Wagram” w dniu 13 stycznia. W ferwalność „trzydni” musi Ran uwierzyć i kto wie, czy nie będzie to jedna z historycznych dat w jego życiu.

Juz po kilku sekundach walki, los jego został przesądzony i nie ludziliśmy się nadzieją, że wytrwa do końca. Do stał potężne uderzenie w szcękę, które go na nogach podcięło i zapaliło mu w oczach tysiące gwiazd. A podobnych ciarów naliczyliśmy w pierwszej rundzie aż siedem, może przy końcu jej, nogi odmówiły Ranowi zupełnie posłuszeństwa.

Staniął się po ringu, ciosy jego często trafiały w próżnię, jeden trwał trafiał cel ale nie wyrwał na przeciwniku wielkiego wrażenia.

W biegu seniorów odniósł zasłużone zwycięstwo Wovkonowicz (Włosa), jedyny z wybitniejszych zawodników, należących do grupy olimpijskiej, który w biegu startował. Karpel i zawodnicy Strzelca nie zjawili się na starcie.

Wovkonowicz znajduje się w doskonałej formie i zasługuje w pełni na godność reprezentacyjną. Drugie miejsce zajął Słazak Matuszny, który wybiła się na czoło już od czasów treningowych przed świętami i wykazuje stale popiejszającą się formę. Różnica stosunku do Wovkonowicza wynosi niecała minuta.

Wawrytko zajął stosunkowo słabsze miejsce, aczkolwiek różnice między jego i innymi zawodnikami są minimalne. Z innych sładzaków Haratyk uzyskał czas nieco gorszy od Matusznego i gorszy także od Marduly, który miał wylatkow do dobry czas w biegu wysuwając się na trzecie miejsce. Z innych starszych

Tematy narciarskie

Gdzie mają startować i kogo należałoby wysłać

Jak już pisaliśmy, okres świąteczny nie przyniósł sensacji narciarskich. Sztafeta o Mistrzostwo Polski, niestety, odpadła, konkursy skoków, jako pierwsze w roku, nie przyniosły również większych emocyj.

Czekamy na pierwsze zawody zlozone. Memoriał Wójcickiego i Mistrzostwo Okręgowe Podhala. Zawody te są z dwóch względów interesujące: po pierwsze pozwolą nam na zorientowanie się w wartości sportowej poszczególnych zawodników a po drugie ukną nam formę poszczególnych osób w momencie, kiedy powinna ona dochodzić już do swego zenitu.

Bo, jeżeli przyjmujemy, że okres czołowej formy zawodnika powinien trwać mniej więcej miesiąc, to musimy liczyć na bezwzględnie powolne zaczęcie się gładzić w okolicy Mistrzostw Podhala a skończyć po zawodach FIS w Lahti. Przypomnijmy daty: 22-23.1. Mistrzostwa Podhala, 24-30.1. Międzynarodowe zawody w Garmisch z udziałem naszej drużyny, 2-7.11. Mistrzostwo Polski, 24-28.11. Zawody FIS w Lahti.

Emigranci... Z jakim materiałem stoimy przed tym okresem zawodów. Szereg najpoważniejszych zawodników wyemigrował z Zakopanego i w pracach grupy olimpijskiej udziału nie brał.

Podkreślamy już, że strata takich zawodników jak Górski, Orlewicz, Wnuk, Szerba, jest kłopotliwa nie tylko dla klubu, do którego należą, ale także dla grupy olimpijskiej. Bo nie ma się co liczyć, zawodnik opuszczający na stałe Zakopane traci okazję trenowania w najlepszych warunkach, jakie mu daje grupa olimpijska; i choćby nawet to i owo mógł nadrobić wysiłkiem, to jednak tej formy, jaką mógłby mieć pracując na obozie, nigdy nie osiągnie.

W tym roku te „emigracje” dotyczą nie tylko Zakopane, ale i Śląsk. Casy szereg zawodników z Czepczorowa na czele odbywa służbę wojskową i nie mogą systematycznie trenować.

Materiał, którym operujemy w grupie olimpijskiej, nie odzwierciedla więc całokształtu elity narciarskiej, nasze zamiany na wyjazd

zawodnicze muszą się liczyć z ograniczonym i niezapewniającym materiałem zawodników

Wyprawy zagraniczne. Jakież to czekają nas wyjazdy! Przede wszystkim dwie ekspedycje jeszcze przed mistrzostwami Polski - do Niemiec i na Węgry. Kontakt z Niemcami, powędzmy do otwarcia, ma nam zastąpić kontakt z Czechosłowacją. I dlatego skwapliwie korzystamy z zaproszenia niemieckiego Związku do wzięcia udziału w „Wintersportwoche” w Garmisch, dokąd wysłamy prawdopodobnie 6-ciu zawodników. Przypuszczam bowiem, że wykorzystamy w pełni przesłanie nam przez Niemców zaproszenie i pokrycie kosztów dla takiej ilości zawodników. PZN będzie sobie musiałe dość natamnie głowę, jak drugie zestawie; czy pójdę na wysłanie drużyny „norweskiej”, starając się o jak najszersze spotkanie się z Niemcami w biegach, czy też obsadzić także i konkurencje zjazdowe.

Wobec bardzo niedostatecznego jeszcze treningu zjazdowego naszych zawodników, oraz wobec braku (tak!) skoczków, wydadaliby się najrozsądniejszym wysłanie drużyny przede wszystkim biegaczy, z nie więcej, jak dwoma dobrymi skoczkami lub kombinatorami. Mielibyśmy przynajmniej dobre porównanie najlepszych naszych biegaczy z Norwegami, którzy do Niemiec przyjeżdżają, oraz z bezsprzecznie doskonałą klasą niemiecką.

Szanse węgierskie. Inaczej zupełnie przedstawia się sytuacja na Węgrzech. Mistrzostwa odbywają się tam w specyficznym kombinacji trójkowej (zjazd, slalom, skok) tak, że zawodnicy typu np. Scheindlera mają tam wybitne szanse. Do Węgier jedziemy jednak przede wszystkim ze względu na bardzo serdeczne stosunki, jakie zawsze łączyły nasz Związek z węgierskim.

Wobec bliskości i faniości wyjazdu sadzę, że PZN powinieli postać tam kilku dobrych skoczków i zjazdowców, a przede wszystkim nie pominać Jana Marusarza, który przecież uzyskał już tytuł Mistrza Węgier.

Po tych wyjazdach nastąpić muszą szybki powrót, ponieważ już 2 lutego zaczynają się

Mistrzostwa Polski, i to zaczynają się bardzo nieszczerliwie od razu sztafeta, która wymaga wszystkich biegaczy na starcie. Wewnątrz kraju Mistrzostwa Polski są właściwie ramieniem sezonu. Natomiast grupy olimpijskie czekają jeszcze wyjazdy na zawody FIS do Finlandii i Szwajcarii.

F. I. S. obowiązuje. Zawody w Finlandii w Lahti rozpoczynają się 24 lutego. Mają normalny program norweski ze sztafeta. Oczywiście dziś jeszcze grubo zawczasem mówić o tym, kto mógłby pojechać, natomiast jedno jest pewne, że reprezentacja będzie musiała być dość liczna, albowiem starając się o przyznanie nam zawodów FIS na rok 1939, będziemy musieli odpowiednio wystąpić na terenie zawodów kongresowych. Wobec dość dużej odległości i kosztów sprawa ta nie będzie taka prosta, ale sadzę, że ze względu na sztafeta, co najmniej 6-8 zawodników będzie miało wyjechać.

Do Engelbergu, gdzie rozegrana będzie zjazdowa część zawodów FIS, musimy również wyjechać ekspedycja dość liczna. Niestety, horrendalne koszty wyjazdu do Szwajcarii nie pozwolą na PZN-owi na wysłanie więcej, niż jakichś 4 zawodników, względnie trzech zawodników i jednej zawodniczki. O składzie jeszcze trudno coś powiedzieć, gdyż jeszcze prawie dwa miesiące dzielą nas od wyjazdu, powróć, treningi zjazdowe dzięki poważnym doświadczeniom organizacyjnym, dotychczas postępowy bardzo opieszale. Sadzę, że dopiero po Mistrzostwach Polski da się sformułować ostateczną kadre, która na dobrą sprawę powinna wyjechać na dłuższy trening na zagraniczne zjazdy. Czy PZN będzie w stanie ponieść koszty takiego wyjazdu - trudno powiedzieć.

Lista kandydatów. Tak przedstawiałyby się w ogólnym zarysach możliwości wyjazdów. Jeszcze raz trzeba stwierdzić, że trudno dziś mówić kogo

ważniłoby za kwalifikowanego. Nie ulega wątpliwości, że tak w zjazdach jak i w skokach wchodzi przede wszystkim pod uwagę Stanisław Marusarz i Bronisław Czech. Czech mógłby, gdyby chciał, startować również w kombinacji norweskiej. Co do Marusarza wątpimy, czy byłby w stanie uzyskać poważniejszy wynik w gnie. Przykro, ale właściwie na tych dwóch zawodnicach kończy się lista poważnych skoczków i kombinatorów. Najbliżej do nich, daleko przed innymi, wysuwają się Wnuk. O ile uda się uzyskać zwolnienie tego zawodnika na wyjazd, będzie on bardzo znaczącym wzmocnieniem naszej reprezentacji.

Klasa skoczków, jakie w tym roku pokazał Andrzej Marusarz, Kolesar, Bohenek nie kwalifikuje ich obecnie do wyjazdu za granicę. Stanowczo lepiej, dzięki systematycznej pracy „Strzelca”, przedstawia się sprawa z biegaczami. Karpel Stanisław, Wovkonowicz, Wawrytko, Nowacki są w formie rzeczywiście dobrej i wiele po nich można spodziewać się. Kilku jeszcze dalszych biegaczy zakopiańskich, a przede wszystkim Słazak Matuszny, nie wlecie im ustępują. Zostanie natomiast i to nawet silnie, nie przedstawia obecnie poważniejszej trudności.

Juniorzy. Trzeba jeszcze zainteresować się jedną sprawą a mianowicie tym, czy z grupy juniorów, przytoczonej w tym roku do grupy olimpijskiej wyrosły już jakieś „pociechy”. Oczywiście tak. Nie będą one jeszcze miały wiele do powiedzenia, choćby z powodu wieku. W każdym razie możemy mówić o jakichś dwu dobrych skoczkach i dwóch lub trzech biegaczach. Obniżenie granicy wieku przy starcie w biegach zjazdowych wytypowały bezwarunkowo korzystnie na powiększenie ilości startujących i późniejszy poziom zjazdowców.



NAJLEPSI HOKEIŚCI POZNANIA I ŁODZI. Stogowski i Król - bohaterowie międzymiastowego meczu Poznań - Łódź 0:0. Obecnie wyjechali obydwoj do Szwajcarii.

Orlewicz przed Martli Hovi

w akademickich mistrzostwach narciarskich

LWÓW. 16.1. - Druga część Akademickich Międzynarodowych Narciarskich Mistrzostw Polski, rozgrywanych we Lwowie w ciągu soboty i niedzieli, doszła do skutku dzięki szczęśliwemu przypadkowi, i sprężystej organizacji lwowskiego AZS-u.

Podczas gdy we Lwowie przez dwa dni padał niewiny deszcz i temperatura wynosiła kilka stopni powyżej zera, to w odległych zaledwie o 9 km. od Lwowa Brzuchowicach panowała tego rodzaju pogoda, że śnieg utrzymywał się dobrze i był dość wysoki, tak, że zawody przy pewnym ulepszeniu trasy udało się przeprowadzić w względnie pomyślnych warunkach.

Sobotni bieg na 16 km zgromadził 55 zawodników. Trasa prowadziła przez lesiste okolice Brzuchowic, i była naogół łatwa o lekkich podcięciach zjazdach. Bieg rozegrał się między Orlewiczem a Finnem Martli Hovi. Lotysz Auszkaps na 3-cim kilometrze, z powodu złamania nart, wycofał się z biegu. Podobny los podzielił Winianin Suchocki. Trzeci przedstawiciel państw północnych, Norweg Haussen, startujący w barwach lwowskiego AZS zajął dopiero 12-te miejsce.

Niespodzianką była dobra forma Lwowlanina Deboroga, trzeciego z kolei w ogólnej klasyfikacji. Dobrą formą zdumiewała również liczna ekspedycja wlnian.

Ogólna klasyfikacja biega: 1) Orlewicz (Włosa Zakop.) 1:24.04, 2) Martli Hovi (Fiml.) 1:24.48, 3) Deborog (AZS Lwów) 1:28.47, 4) Kobylański (KTN Lwów) 1:30.55, 5) Juszczyński (AZS Włosa) 1:31.58, 6) Pietrow (AZS Włosa) 1:32.55, 7) Pampiocki (AZS Włosa) 1:33.30, 8) Schmidt (SNPTT Lwów) 1:35.10, 9) Paszkiewicz (AZS Włosa) 1:35.15, 10) Karpacki (SNPTT Lwów), 11) Kocko (AZS Włosa) 1:35.59, 12) Hanssen (AZS Włosa), 13) Heppa (AZS Lwów), 14) Smałowski (SNPTT Lwów), 16) Lasota (AZS Kraków), 19) Wojna (AZS Gdańsk).

W biegu do kombinacji: 1) Orlewicz, 2) Martli Hovi, 3) Deborog, 4) Karpacki, 5) Kocko, 6) Heppa, 7) Lasota, 8) Urbanski, 9) Burda.

LWÓW. 16.1. - Tel. wł. - Na skoczni brzuchowickiej rozegrano w niedzielę przy pięknej pogodzie ostatnie konkursy wchodzące w skład akademickich mistrzostw narciarskich w Polsce. Na zawodach niedzielnym obecny był delegat min. Becka, p. konsul Kurnicki.

Walka o tytuł mistrza Polski rozgrywała się przez cały czas między Orlewiczem a Martli Hovi. Walka ta zakończyła się zwycięstwem Orlewicza, który uzyskał lepszy rezultat niż Hovi.

Advertisement for 'ABC golonia' featuring a cartoon character and various products like 'BRZYTKI TEDIUM', 'MEDIUM', 'PRIME', 'EXTRAFINE', and 'BRILLANT'. It also lists several names and addresses.

Próba biegów i skoków bez udziału olimpijczyków

ZAKOPANE, 16.1. Tel. wł. - W sobotę i niedzielę odbyły się w Zakopanem zawody narciarskie w biegach i skokach zorganizowane ku uczczeniu pamięci prof. Wójcickiego. W biegach wzięło udział 38 seniorów i 39 juniorów a w skokach 11 juniorów i 15 seniorów.

Pierwszy dzień miał doskonałe warunki atmosferyczne, gdyż niespodziewanie po deszczu zrobiła się piękna słoneczna i mroźna pogoda, a drobna ilość śniegu jaka spadła stworzyła na trasie doskonałe warunki. Seniorzy biegli 14 km. Trasa juniorów była krótsza i mierzyła 8 km. Obie trasy ze startu na Lipkach szły w kierunku doliny Kocielskiej przy czym trasa juniorów za zaczęła mniejszy łuk; trasy wracały stokami Gubałowski z powrotem na Lipki.

W biegu seniorów odniósł zasłużone zwycięstwo Wovkonowicz (Włosa), jedyny z wybitniejszych zawodników, należących do grupy olimpijskiej, który w biegu startował. Karpel i zawodnicy Strzelca nie zjawili się na starcie.

Wovkonowicz znajduje się w doskonałej formie i zasługuje w pełni na godność reprezentacyjną. Drugie miejsce zajął Słazak Matuszny, który wybiła się na czoło już od czasów treningowych przed świętami i wykazuje stale popiejszającą się formę. Różnica stosunku do Wovkonowicza wynosi niecała minuta.

Wawrytko zajął stosunkowo słabsze miejsce, aczkolwiek różnice między jego i innymi zawodnikami są minimalne. Z innych sładzaków Haratyk uzyskał czas nieco gorszy od Matusznego i gorszy także od Marduly, który miał wylatkow do dobry czas w biegu wysuwając się na trzecie miejsce. Z innych starszych

Wobec bliskości i faniości wyjazdu sadzę, że PZN powinieli postać tam kilku dobrych skoczków i zjazdowców, a przede wszystkim nie pominać Jana Marusarza, który przecież uzyskał już tytuł Mistrza Węgier.

Organizacja zawodów w rękach Podhalańskiego Okr. Zw. Narciarskiego, bez zarzutu.

W biegu juniorów na trasie 8 km.: 1) Kula Stanisław (SNPTT) 44.56, 2) Tappek F. (Włosa) 46.27, 3) Tappek R. (Włosa) 47.16, 4) Doroha (Włosa) 49.10, 5) Wiekiwiec (Podhale N. Targ) 50.22.

Advertisement for 'KOWALSKINA' featuring a woman's face and text about skin care and medicine for various ailments like 'PRZY PRZEZIEBIENIU GRYPIE I KATARZE'.

Narciarskie eleganckie ubiory damskie, męskie ostatnie modele, golowe i na miarę. Nart - Detal „SPORTPOL” Marszałkowska 108

Towary i niezawodny narciarski, łyżwiarski i hokejowy „START” Warszawa Chmielna 26, tel. 295-95

JAN ERDMAN

Korespondencja własna Przeglądu Sportowego

LILLE, w styczniu. Mieszkam w takim dziwnym hotelu, w którym przez dzień cały panuje grobowa cisza. Całe piętrowe pustkami; niesprzątanymi pokojami nie odwiedza nawet służba.

— Młodzi Niemcy, dwu panów. Po-tem jeden zszedł na kolację, a drugi... Czy mnie słuch nie myli? Słodka, motyka, piłka, kleszcze. Wróć-że Mańka, wróć-że jeszcze. Słodka...

— Panie, skąd pan to umie? Pan Polak?...

AUTOGRAF KOWALCZYKA

Pisze się po francusku „Ignace”, wymawia „Inhas”. Ale po naszymu, po polsku — to Kowalczyk, Ignacy Kowalczyk.

— Kowalczyk za trudno im było wy-mówić, więc przezwali mnie „Ignace”. Tak nigrują odąd we wszystkich skła-dach.

„Ignace” jest reprezentacyjnym piłkarzem Francji, jest jednym z dwu Polaków, którzy nosili koszulki „tricolore”. On i Nowicki, nikt więcej, choć zawodowych piłkarzy polskich jest tu pewnie ze dwie dziesiątki. Gra pełną polotu, spryt kombinacyjny, ruchliwość i błyskotliwa technika wysuwają go — bez pochlebstw i przesady — między najlepszych piłkarzy Francji. A przecież na tutejszych boiskach uwiija się śmietanka graczy z obu półkuli!

— W reprezentacji... — Ile pan grał razy? — Sześć. Ostatnio na meczu z Niemcami, cośmy dostali 4:0. Cała prasa pisała, wtedy że tylko ja jeden byłem dobry. A na meczu z Italią, byłem tylko „remplicant”. Stałem za bramką i patrzyłem jak Di Lorto broni. On na 0:0 dobrze się napracował!

— Zawodowcem jest pan już od dawna? — Od czasu wprowadzenia. Z początku w Valenciennes, potem przez dwa lata w marsylskim Olympique'u, a teraz w Metz. Całą Francję poznałem...

— Tylko jeszcze nie był pan tutaj na północy? — Tutaj? Panie, ja się tu wychowałem! Moi rodzice pochodzą z Poznańskiego, spod Borku, ale za chlebem przywędrowali do Westalii. W 1923 roku, jak Francuzi potrzebowali górników do odbudowy zniszczonych kopalni, przenieśliśmy się tutaj. Miałem 10 lat, byłem smarkaczem, ale już wtedy kopalem piłkę.

Zacząłem w polskim klubie „Warta” w Noyelles, ale że byłem niezły, przechodziłem do coraz to silniejszych towarzysów. Mając 16 lat, grałem w pierwszej drużynie Racing Clubu w Lens. Oczywiście RC Lens jeszcze nie był wtedy klubem profesjonalnym...

— Zawsze na prawym łączniku? — Zawsze. Od pierwszych lat — aż do reprezentacji! Pozycja łącznika najbardziej mi odpowiada. Widzi pan, ja mam poczucie gry kombinacyjnej, ale nie jestem od robienia bramek. Podaję piłki, wyrabiam pozycje, obstruguję innych, ale rzadko sam strzelam. — Niewdzięczna rola...

— Tak ocenia widzi. Ale znawcy futbolu i koleży z ataku wiedzą, że zawdzięcza imie ekipa. W Marsylii miałem partnera, który w zeszłym sezonie zdobył 28 goli. Teraz mnie nie ma i bramkę nie ma. Minęła połowa sezonu, on ma dopiero 4 czy 5 sztuk... Spotkałem go; namawiał mnie żebym wrócił.

— Ale pan nie chce? — Pewnie, że nie chce! Przecież dla tego się wyprowadziłem! W zeszłym roku zdobyliśmy mistrzostwo Francji i dyrektor Olympique'u za nic nie chciał mnie zwolnić. Ale ja mam tutaj

w Lens matkę i brata, więc nie będę przecież ciągle mieszkał o tysiąc kilometrów od nich. Powiedziałem, że się przenoszę na północ. Dyrekcja odmówiła. Zagroziłem, że przestanę w ogóle grać w piłkę. Rzuciliem Marsylię i przez kilkanaście tygodni nie grałem.

— Wtedy oni polapali się, że to nie przelewki i sprzedali mnie do Metz. Wprawdzie to nie północ, ale stąd niedaleko.

— Ile też dostali za pana? — 121.000 franków.

— Panie, to pan jest najdroższym piłkarzem polskim! Nawet Wilimowskiemu nie dawali tyle w Racingu... Słyszał pan o tej aferze z Levym?

— Wiem, wiem, czytałem. Racing zawsze tak postępuje. To greszczarze!

— A polskich piłkarzy pan widział? — Widziałem Pogon, jak grała tu, wśród emigracji. Dobra drużyna! Najbardziej podobał mi się Matyas (rozumnie gra!) i środek pomocy. Taki czarny...

— Wasiewicz? — Tak! Ale z czytania znam również wszystkich pozostałych. Wiem, że pobiliście Jugosławie, że wygraliście tutaj z Bolognią i z Nordem...

— W lutym mamy grać znowu we Francji. W Marsylii albo w Lille. — To lepiej grać w Lille. W Marsylii będzie gorąco, a wy nie jesteście przyzwyczajeni i zmęczycie się przedko. Ja początkowo nie mogłem tam powietrza złapać. Dwa miesiące przyzwyczajałem się do klimatu...

— I boiska w Marsylii kiepskie. Twarde, bez trawy — jak zwykły plac. Nieprzyjemnie grać...

— Bardzo chciałbym spotkać się z naszą drużyną. Może zobacze ją na mistrzostwach świata? Wygraliście u siebie 4:0, to już przecież Jugosławie się nie dacie!

— A Polski pan nie odwiedzi? Tam pan sobie wszystkich piłkarzy obejrzy! — Napewno przyjadę — i to w tym



NAJLEPSZY ZAWODOWIEC POLSKI NA EMIGRACJI Kowalczyk — „Ignace” (z prawej), pod opieką sekretarza S. C. Metz, którego barwy broni obecnie.



KTÓRY Z TRZECH?... Moment z meczu Arsenal — Bolton 3:1.

Sami rodowici Anglicy mają bronić tytułu mistrzów świata

Korespondencja własna Przeglądu Sportowego

Praga, w styczniu.

Długo toczyły się na liniach Praga—Ottawa i Praga — Nowy Jork pertraktacje w sprawie startu obu drużyn zamorskich na hokejowych mistrzostwach świata w Pradze. Ale zarówno Kanada jak i Stany Zjednoczone długo trzymały organizatorów w niepewności.

W końcu nadeszła jednak z Ottawy wiadomość pomyślna. Przyjeżdżających wysokie żądania finansowe, choć z bólem, zostały przez organizatorów przyjęte.

W łonie organizatorów były początkowo pewne różnice zdań czyje warunki należy bardziej uwzględnić. Kanadyjczyków czy Amerykan. Konsylium doszło jednak do wniosku, że siła atrakcyjna Kanadyjczyków jest większa niż Amerykan.

Nastroj organizatorów poprawił się

znacznie. Sudbury Wolves są już w Europie.

Przyjazd Stanów Zjednoczonych test w dalszym ciągu niepewny. Żądania finansowe nie zostały uwzględnione, nie wiadomo więc co ostatecznie postanowili. Na wszelki wypadek z Pragi wychodzą na wszystkie strony Europy depesze z ofertami na start Amerykan, choć ich przyjazd stoi właściwie pod znakiem zapytania.

W ostatniej chwili niespodziankę wywołał brak zgłoszenia Niemiec. Początkowo zgłosili się, ale gdy nadeszła wiadomość o obowiązującym zgłoszeniu, wstrzymali się.

Dziś upływa ostateczny termin zgłoszenia a z Berlina ani słyhu ani dychu. Nieoficjalne wieści głoszą, że Niemcy do Pragi nie przyjadą. Powodem tego ma być słaba forma, jaką w bieżącym roku wykazali.

Dużo zainteresowanie skupia na sobie drużyna angielska. Ma ona przybyć do Pragi po raz pierwszy od wielu lat w składzie czysto angielskim. Legitymacja gry w reprezentacji Anglii ma ją być... trzy pokolenia wstecz nieprzerwanie mieszkające w Anglii. Czy będą więc w stanie oprzeć się Kanadzie — pyta cała Praga.

Nadzieje jakie robiła sobie Czechosłowacja w związku z udanym występem L. T. C. w Davos przysły w bieżącym tygodniu. Earl Court Rangers z Londynu rozgromiło reprezentację Czechosłowacji 14:2. Coprawda nie grał kontuzjowany Małeczek, nie zmienia to jednak faktu, że młody zespół reprezentacyjny nie dorósł jeszcze do dawnej klasy reprezentacji Czechosłowacji.

W chwili obecnej w kartotece generalnego sekretarza turnieju mistrzostw dr Rezaca znajdują się zgłoszenia następujących państw: Austrii, Anglii, Czechosłowacji, Holandii, Kanady,

Lotwy, Polski, Rumunii, Szwajcarii, Szwecji i Węgier.

Udział Belgii jest definitywnie odwołany, Francuzi wypowiedzą swe ostateczne zdanie w ostatnich dniach stycznia.

System rozgrywek został już ustalony, choć wymagać będzie oficjalnego uchwalenia go na kongresie w przeddzień rozpoczęcia turnieju. Uczestnicy zostaną podzieleni na trzy grupy po 4 państwa, sposób walk w finale natomiast będzie dopiero uchwalony.

Mecze odbywać się będą trzy razy dziennie. Rano, po południu i wieczorem.

roku. Zabieram żonę, syna (ma dwa lata) i jadę do brata. Może pan słyszał: ksiądz Antoni Kowalczyk... Z Białegostoku.

W 1935 roku, kiedy w Warszawie były wielkie kłopoty (Igrzyska Emigracyjne), pan konsul namawiał mnie, żebym jechał i tam zagrał. Już wszystko było załatwione, ale w ostatniej chwili się wycofałem, bo — myślę — kto mi zapłaci, kiedy sobie tam nozę złamię? Przecież ubezpieczenie nieważne, a ja z nog moich żyję.

— A ile pan zarabia? — Jak się trafi. Gramy lepiej — to 3 tysiące (około 600 zł.), gorzej — to ledwie dwa się uzbiera. Wszystko zależy od premi.

16 PAŃSTW W PRADZE

PRAGA, 16.1. — Tel. wł. — Hość państw zgłoszonych do mistrzostw hokejowych świata powiększyła się nieco czekiwanie do 16. Zgłosiły się bowiem Niemcy. Oto ich lista: Anglia, Francja, Holandia, Włochy, Lotwa, Norwegia, Austria, Polska, Rumunia, Szwecja, Szwajcaria, Czechosłowacja, Węgry, Kanada, USA i Niemcy. Fis.

— A poza piłką nic pan nie robi? — Nic. Uczylem się na stolarza, ale futbolu poplatniej. Zobaczy pan: teraz gra u nas Bakhuus, będziemy wrywać i odrzucać podkoszka zarobki.

Dyskretnie puka do pokoju kierownik drużyny. Bardzo przeprasza, że przerywa, ale to już 9-ta. „Ignace” musi iść spać. Masaż i sesja podstawa formy.

Zegnamy się. Kowalczyk chwilę się ociąga i wreszcie pyta niedziedycowanie:

— O mnie w kraju źle nie gadają, że zostałem Francuzem? Już dawno, kilka lat... Chleb tutejszy... Ale ja Polak! I żona Polka. Ale jak naturalizacja — żyć łatwiej.

Przedruk bez powołania się na źródło — wzbroniony.

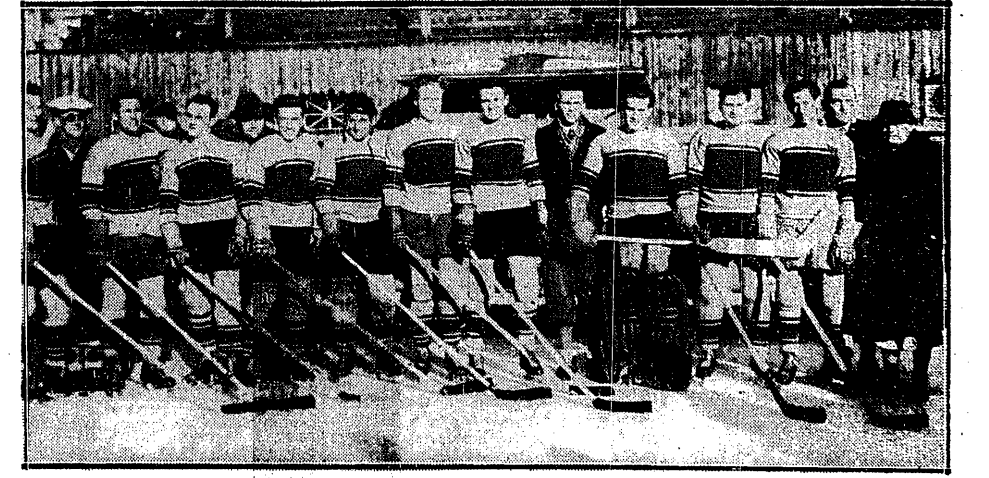
czy pojedą, ale Londyn już ich losował

ŁÓDŹ, 16.1. — Tel. wł. — Polski Zw. Tenisa Stołowego otrzymał już dotację Min. Spr. Zagr. na wysłanie ekspedycji na mistrzostwa świata w Londynie. Pomoc ta okazała się jednak niewystarczającą i PZTS stara się jeszcze o wsparcie PUWF. Jeżeli pomocy tej związek nie otrzyma będzie musiał albo w ogóle zrezygnować z obelśniania mistrzostw albo też desygnować drużynę bez rezerwowych i kierownictwa. Ostatecznie sprawa będzie zdecydowana w nadchodzącym srode po posiedzeniu zarządu i już po wiadomości o decyzji PUWF.

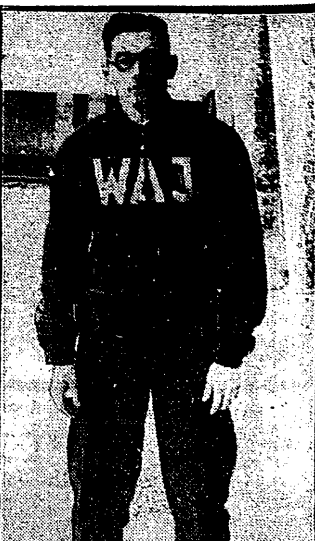
Dziś PZTS otrzymał wiadomienie z Londynu o wyniku losowania mistrzostw. Polska znalazła się w grupie silniejszej, w grupie Si. Zjednoczonych, które bronią tytułu mistrza świata. Podział 16 państw na grupy jest następujący: grupa pierwsza Stany Zjednoczone, Austria, Polska, Anglia, Niemcy, Irlandia, Lotwa i Włochy, grupa II — Węgry, Czechosłowacja, Egipcj, Holandia, Francja, Jugosławia, Litwa i Belgia.



NOWY BRAMKARZ REPREZENTACJI CZECHOSŁOWACJI Jest nie tylko fotogeniczny, ale i dobrym następcą Peki.



NAJLEPSZY EUROPEJSKI ZESPÓŁ HOKEJOWY L. T. C. PRAGA zdobywca Spengler cupu. Pierwszy od lewej „Pepa”, Malecek, drugi Buckna.



GIERUTTO ustanowił nowy rekord zimowy w rzucie kula.

Prenumerata wraz z przesyłką pocztową w kraju oraz w Czechosłowacji, Austrii i Węgrzech Zł.1.50 miesięcznie; kwartalnie Zł. 4.—. W innych krajach europejskich oraz zamorskich Zł. 2.20 miesięcznie. Kwartalnie Zł. 6.—. Cena ogłoszeń za wiersz wysokości 1 mm., jednoszp.: opisowe 3.— Zł., specj. 1.— Zł. w tekście 80 gr., reklamy 40 gr., zagraniczne o 50% drożej.

Wydawnictwo i druk: „DOM PRASY” S. A., Warszawa, Marszałkowska 3, Centrala Tel. 8-02-40. Konto P. K. O. 13120. Przek. rozrach. Nr. 55 Warszawa.

Redaktor przyjmuje codziennie z wyjątkiem sobót i niedziel od godz. 13 do 14.

Filia: Jasna 10, tel. 693-72.

Redaktor naczelny: MARIAN STRZELECKI.

Redaktor odpowiedzialny: STANISŁAW CWIERCZAKIEWICZ.